

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — — — Cena 20 groszy — — — — — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Colijn



b. holenderski minister finansów, zaatakował na radzie ligi narodów rządu państw europejskich.

„DO X“

nie może się wznieść w powietrze

LAS PALMAS, 3.2. (PAT) — Hydroplan „Dox“ próbował bezskutecznie wznieść się w górę, przeszkodziło mu w tym olbrzymie obciążenie. Dalsze próby wzlotu podjęte będą przy nastaniu lepszej pogody.

Nota polska w Berlinie

z powodu naruszenia granicy przez lotnika niemieckiego

BERLIN, 3 lutego. — Huggenbergowska „Telegraphen-Union“ donosi:

Rządowi Rzeszy doręczona została nota polska w sprawie naruszenia granicy przez lotnika, b. oficera Reichswehry Grusego, który w piątek, 30 ub. m. lądował pod Wolsztynem na terenie Polski. Notę doręczono

w tym samym dniu, w którym nowy ambasador polski Wysoc ki objął urządowanie, t. j. w sobotę, 31 ub. m. W nocy tej rząd polski zwraca rządowi Rzeszy uwagę na nielegalne przekroczenie granicy przez lotnika Grusego, co sprzeciwia się ustawie paszportowej i ustawie o lotnictwie.

Przemysłowcy szwajcarscy

w sobotę przybędą do Łodzi

WARSZAWA, 3.2. (PAT) — W niedzielę wieczorem przybyła do Warszawy grupa wybitnych przedstawicieli szwajcarskiego świata finansowego i przemysłu budowlanego celem zaznajomienia się z możliwościami inwestycyjnymi na terenie Polski.

Po odbyciu konferencji w ministerstwie robót publicznych przemysłowcy szwajcarscy udadzą się do Gdyni a następnie do Poznania, Katowic, Łodzi i Krynicy, aby zapoznać się z możliwościami inwestycji i współpracy technicznej w dziedzinie budownictwa szos, kolei, mostów, kanalizacji oraz wielkich osiedli mieszkaniowych w tych miastach. Do Łodzi szwajcarzy przybyć mają w sobotę.

Przemysłowcy szwajcarscy udadzą się do Gdyni a następnie do Poznania, Katowic, Łodzi i Krynicy, aby zapoznać się z możliwościami inwestycji i współpracy technicznej w dziedzinie budownictwa szos, kolei, mostów, kanalizacji oraz wielkich osiedli mieszkaniowych w tych miastach. Do Łodzi szwajcarzy przybyć mają w sobotę.

Zniżka cen węgla

na nastąpić wkrótce

Agencja P. A. T. donosi: Minister przemysłu i handlu, ptk. A. Prystor, przyjął delegację ogólnej konwencji węglowej z b. ministrem Szydłowskim na czele, będącą instytucją nadrzędną i łącznikiem pomiędzy konwencjami węglowymi górnośląską, dąbrowską i krakowską.

P. minister Prystor odbył z delegacją dłuższą konferencję w sprawie sytuacji w polskim górnictwie węglowym, oraz trudności w tym

przemysle, spowodowanych europejską nadprodukcją węgla. Konferencja ta pozostaje w związku z obniżką cen węgla, która ma nastąpić wkrótce.

„Mój Głosik“ ukazuje się co piątek

PROCES O KRWAWE ZAJŚCIA

po wrześniowym wiecu Centrolewu w „Dolinie Szwajcarskiej“ zostanie prawdopodobnie odłożony wskutek postrzelenia Purzyckiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

W warszawskim sądzie okręgowym rozpoczyna się dziś ogromny PROCES O KRWAWE ZAJŚCIA W DNIU 14 WRZEŚNIA 1930 R. PO WIECU CENTROLEWU W „DOLINIE SZWAJCARSKIEJ“.

Jednym z głównych świadków oskarżenia jest KONFIDENT POLICYJNY PURZYCKI.

Jak wiadomo jest on ranny i pod obserwacją lekarzy powraca do zdrowia w mieszkaniu

swych teściów. Wskutek tajemniczego i niewyjaśnionego dotychczas zranienia Purzyckiego proces Jagodzińskiego, w którym jest on również głównym świadkiem oskarżenia został odroczony do dnia 14 lutego b. roku.

Nie jest rzeczą wykluczoną, że i

DZISIEJSZA ROZPRAWA ULEGNIE ODROCZENIU.

Co do sprawy Purzyckiego śledztwo jest trzymane w jaknajściślejszej tajemnicy i w dniu wczorajszym

ZOSTAŁY SKONFISKOWANE: „ABC“, „Kurjer Czerwony“, „Wieczór Warszawski“ za pewne szczegóły związane ze śledztwem.

Ponadto komisarjat rządu na m. Warszawę zawiadomił w godzinach wieczornych pisma warszawskie, że w razie umieszczenia jakichkolwiek wiadomości o Purzyckim

ZOSTANĄ SKONFISKOWANE. Śledztwo jednak w sprawie tej prowadzone jest w dalszym ciągu bardzo energicznie. Wczoraj przeprowadzono badanie żony i rodziny Purzyckiego, w

Jan Kiepusa śpiewa w La Scala

W dniu 12 lutego odbędzie się w słynnym teatrze operowym „La Scala“ w Mediolanie premjera „Manon“ Masseneta z Janem Kiepusą w głównej partii męskiej

Krew na ringu Mistrz Anglii stracił oko

LONDYN, 3.2. — W Leicester odbyło się wczoraj w obecności 12,000 widzów spotkanie mistrza Anglii w wadze ciężkiej Regi Meena z mistrzem francuskim Griselle.

Przez 9 rund Meen trzymał się doskonale, tak, że powszechnie liczonego się z jego zwycięstwem. W 10-ej rundzie Griselle zadał mu silny cios w prawe oko. Meen zalany krwią runął na ring. Lekarz stwierdził wybite oko.

celu ustalenia zachowania się jego w czasie, gdy oderwał się od organizacji PPS., a zwłaszcza, aby ustalić, czy rzeczywiście był w stanie tak silnej depresji duchowej, że

MÓGLBY ZDECYDOWAĆ SIĘ NA SAMOBÓJSTWO.

Wreszcie nie pominięto też kwestji stosunków Purzyckiego w ostatnich czasach z jego dawnymi towarzyszami partyjnymi, z osobistymi przyjaciółmi i nieprzyjaciółmi, dla wyjaśnienia,

KTO BYŁBY NAJBARDZIEJ ZAINTERESOWANY W JEGO

„SPRZĄTNIĘCIU“.

Śledztwem kierują pp.: podprokurator Grabowski, Sand, naczelnik warszawskiego urzędu śledczego, podinsp. Sitkowski i naczelnik takiegoż urzędu na powiat warszawski, komisarz Buła.

* * *

Wieczorem rozeszła się w Warszawie pogłoska, jakoby stwierdzone zostało, że Purzycki otrzymał przed procesem Jagodzińskiego i w czasie jego trwania cały szereg listów z prośbami za jego zeznania.

Sprawa Brześcia

znowu na forum sejmowym

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Sejm szykuje się do pracy budżetowej, która rozpocznie się jutro podczas drugiego czytania preliminarza budżetowego na plenum.

Rozmowy kularowe toczą się tymczasem dokoła

expose p. ministra Zaleskiego, które minister wygłosi dziś na posiedzeniu senackiej komisji spraw zagranicznych.

Expose p. ministra składać się będzie z trzech części zasadniczych: sprawy Paneuropę, kwestji górnośląskiej na sesji rady ligi, oraz rozbrojenia.

Expose p. ministra nosić będzie charakter jakby sprawozdania z

przebiegu obrad genewskich.

Posiedzenie komisji spraw zagranicznych budzi tem większą ciekawość, że będzie to pierwsze wystąpienie ministra spraw zagranicznych

Po powrocie z Genewy.

Drugim punktem rozmów polityków opozycji jest omawianie sposobu

ponownego wprowadzenia sprawy brzeskiej na forum sejm.

Szczególnie po ostatnim wystąpieniu p. premjera Sławka Klub narodowy złożył deklarację, że zamierza powrócić do sprawy brzeskiej w formie dyskusji nad oświadczeniem premjera.

Urząd policyjny w Łucku

rozpędzony na cztery wiatry przez min. Składkowskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie plenarne senatu. Po wyborze 4 członków trybunału stanu i ratyfikacji całego szeregu umów międzynarodowych przystąpiono do sprawy kredytów dodatkowych.

Sen. Kopciński (PPS.) oświadczył, że będzie głosował PRZE-

CIWKO FUNDUSZOWI DY-SPOZYCYJNEMU MIN. SPR. WEWN., już choćby na tej podstawie, co napisał sanacyjny „Przełom“ o kaźni łuckiej.

W odpowiedzi min. Składkowski oświadczył:

„NADUŻYCIA BYŁY ISTOTNIE I MUSIAŁEM ZARZĄDZIC ROZPĘDZENIE NA CZTERY WIATRY CAŁEGO URZĘDU POLICYJNEGO W ŁUCKU“.

Z kolei senat odrzucił po bardzo długiej dyskusji wniosek ukraiński w sprawie pacyfikacji Małopolski Wschodniej.

Nadchodząca wojna

Po śmierci marszałka Foch'a Akademia francuska wybrała na jego miejsce marszałka Petain'a, słynnego obrońcę Verdun.

Uroczystość objęcia przez marszałka Petain'a fotelu akademickiego odbyła się w dniu 22 stycznia b. r. Stosownie do tradycyjnego ceremoniału nowy „nieśmiertelny“ wygłosił mowę, poświęconą swemu poprzednikowi. Marszałka Petain'a przywitał wielki poeta i pisarz Paul Valery.

Obydwie te mowy są nadzwyczaj ciekawe. Mają one znaczenie ogólnie - europejskie, a nawet ogólnie - ludzkie, stanowią znakomity sukur w walce przeciwko militarystom, w walce o pokój, w walce o urzeczywistnienie prawa międzynarodowego.

Mowa marsz. Petain'a, stanowiąca pochwałę marsz. Foch'a, jest z tego względu interesująca, że słynny „heretyk“ strategii znakomicie streszcza w niej kardynalne zmiany, które podczas wojny światowej ujawniły się w strategii i w technice wojennej, zmiany, które w okresie pokoju (czy też pseudo - pokoju) bezustannie się pogłębiają i wprost rewolucjonizują taktykę wojenną w takim samym stopniu, jak maszynizm zrewolucjonizował w swoim czasie przemysł, a w konsekwencji i całe życie gospodarcze narodów europejskich, a nawet życie społeczne i światopogląd.

Jak wiadomo przed wojną wśród strategów i to nie tylko francuskich, górowała bezapelacyjnie koncepcja, która wywodzi się od Napoleona.

Wielki cesarz francuzów olśniewał historyków i teoretyków strategii gwałtownością i szybkością uderzeń. Dla Napoleona właściwym celem wojny było zniszczenie nieprzyjaciela. Dlatego też dążył on od razu do bitwy, do gwałtownego i decydującego zderzenia, które dało by mu możliwość osiągnięcia celu. W epoce Napoleona armje istotnie nie miały doświadczeń, by powstrzymać nawałnicę nieprzyjaciela. Liczebność i siła moralna stanowiły główne składniki zwycięstwa, a zadanie manewrowania polegało na tym, by zabezpieczyć sobie te dwa czynniki w wybranym przez siebie punkcie. Otóż Napoleon był mistrzem w tej sztuce, która polegała na tym, by na terenie spotkania z nieprzy-

jacielem okazać się silniejszym. W toku zaś samej bitwy, Napoleon powiększał swą przewagę. Gdy tragiczne perypetje walki rozwijały się po całym froncie, gdy marszałkowie z różnych części frontu żądali pomocy, Napoleon, mówi marsz. Petain, przeciwstawiał tym apelom pogodność pewnego swych koncepcji umysłu, bacznie studiował plan przeciwnika, odnajdywał jego słabe miejsca i określał punkt najbardziej dogodny dla ataku. Czując wreszcie, iż w szeregach nieprzyjaciela, który się zawczasie zużył, rozpoczyna się dezorganizacja, Napoleon błyskawicznie koncentrował w odpowiednim punkcie swe rezerwy. Nieoczekiwane pojawienie się rezerw, którym nieprzyjaciel nie mógł więcej nie przeciwstawić, stanowiło to co Napoleon nazywa „zdarzeniem“ (l'evenement); decydowało ono o losach bitwy.

Stosując tę taktykę w r. 1914 Niemcy planowali zakończenie wojny na froncie zachodnim w ciągu 33 dni. Z przeciwnej zaś strony, zwłaszcza marszałkowie Joffre i Foch, wierni taktyce Napoleona, dążyli do ujęcia inicjatywy w swe ręce, parli do decydującego ataku, który od razu miał przesądzić o klęsce nieprzyjaciela.

Otóż, okazało się, iż wojna przyjęła zupełnie inny obrót, odmienny od tego, co przewidywały klasyczne plany i teorie. Nastąpiła wojna pozycyjna. Robiąc użytek z okopów, zasieków kolejowych, broni automatycznej, posługując się nowoczesnymi środkami komunikacji, walczące armje wzajemnie się zablokowały.

Modernizując zasadę Napoleona, przeciwnicy, przypomina marsz. Petain, dążą do przerwania nieprzyjacielskiego frontu, co okazuje się rzeczą trudną, a po osiągnięciu, nie daje

pożądanych rezultatów, gdyż za przerwaniem frontem okazuje się nowa barjera i front prędko zostaje zreformowany, zamknięty.

Omawiając różne fazy wojny światowej, marsz. Petain podkreśla, iż na skutek postępów nauki i przemysłu powstały nowe środki wojenne, które zniweczyły klasyczną taktykę wojenną.

Gdy za czasów Napoleona, przy ówczesnej technice wojennej atak na bagnety miał decydujące znaczenie, co też Szwajcar wyraził w aforyzmie „pula dura, sztyk molodiec“, nowoczesna technika — broń o dużej wydajności, karabin maszynowy, dalekonośne armaty etc. spowodowały całkowitą zmianę taktyki wojennej. Otóż jeszcze

Dr. med.
S. Niewiażski
powrócił

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40
Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w.
w niedziele i święta od 9-1
Oddzielna poczekalnia dla pań.

przed wojną „herezja“ Petain'a polegała na tym, iż utrzymywał on, że pod wpływem zmiany techniki wojennej klasyczna taktyka musi być zmodyfikowana. Petain rzucił formułkę „ogień zabija“, podkreślał, iż „ogień staje się bóstwem nowoczesnej bitwy“ i nie może pozostać bez wpływu na teorię „decydującego ataku“.

Istotnie wojna światowa pokazała, jak dalece taktyka wojenna jest zależna od techniki i obecnie z tą zasadą należy się liczyć tem bardziej, że w okresie powojennym technika wojenna — lotnictwo i t. zw. wojna chemiczna — doznała jeszcze większych zmian, niż podczas wojny światowej. Przyczem, o ile nowoczesna technika wojenna początkowo była przedewszystkiem użyta w celach wzmocnienia środków defenzywnych, w celu załamania ataku nieprzyjacielskiego, to powojenny rozwój techniki wojennej został skoncentrowany na niebywałym rozwoju środków ofenzywnych. Jak słusznie zauważył francuski pisarz Lue Durtain, wobec wojny chemicznej klasycznej „wal-

piersi“ staje się anachronizmem.

W dalszym ciągu analizy wojny światowej marsz. Petain mówi, iż na skutek nowoczesnej techniki, tak ofenzywnej jak też i defenzywnej, wojna światowa przyjęła charakter „guerre d'usure“, o wyniku wojny decydowało, kto z przeciwników wytrzyma dłużej; w wojnie tej musiał też zostać pokonany ten, kto pierwszy wyczerpał swe rezerwy, tak ludzkie, jak też techniczne i gospodarcze. Trzeba więc było przeskądzać dopływowy rezerw i starać się wyczerpać źródło sił i środków wojennych.

Zmienił się też i militarny cel, gdyż, jak to słusznie zaznaczył w swej mowie marsz. Petain, celem tym stało się nie zniszczenie armji nieprzyjacielskiej, jak za czasów Napoleona, lecz zniszczenie samego narodu (państwa), z którym się walczy.

Wypowiedziana przez marsz. Petain'a straszna prawda w miarę postępów wojny powietrznej i gazowej — staje się coraz bardziej tragiczną. Tem bardziej, iż w przyszłej wojnie staranoby się przedewszystkiem sparaliżować i zdeorganizować ośrodki produkcji, miasta przemysłowe; w przyszłej wojnie chodziłoby w pierwszym rzędzie o terroryzowanie ludności cywilnej i dezorganizację życia gospodarczego.

Ta strona zagadnienia ma wielkie znaczenie. Z chwilą, gdy siłą rzeczy celem militarnym staje się nie zniszczenie nieprzyjacielskiej armji, a zniszczenie samej nacji, samego nerwu państwa — wszelkie dążenia do humanizacji wojny, wszelkie dotychczasowe reguły prawa międzynarodowego, oparte na wprowadzonym, a przynajmniej uogólnionem przez J. J. Rousseau odróżnianiu kombatantów od nie - kombatantów, tracą wszelkie znaczenie.

Humanizacja wojny staje się zadaniem pozbawionem wszelkiego sensu, jedynym zadaniem, a zarazem nakazem cywilizacji jest uniemożliwienie wojen.

Nie można przytem pocieszać się tem, iż obecny rozwój techniki wojennej doprowadził do tego, że wojna sama siebie zabije, ani też, że przyszła wojna będzie trwała bardzo krótko. W tej dziedzinie wszelki fatalizm może doprowadzić jedynie do zaniku cywilizacji.

S. CZECZELNICKI

Dyktatura i plajta



— Jestem Stałnem, czy nie nie? Od dnia dzisiejszego rok ma tysiąc dni, a wobec tego piatiletka musi się udać.

LAWRENCE TIBETT

artysta o złotym głosie, jako nieustraszony Kozak-opryszek w wielkim filmie dramatycznym

PIEŚNIARZ GÓR

Wykonanym całkowicie w kolorach naturalnych zabłyśnie wkrótce na ekranie kinoteatru?

CZARY

Dzisiaj nadzwyczajna premiera!

Początek seansów o g. 4 po poł. w sob. i niedz. o g. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Perła naszego repertuaru.

Tajemniczy Dr. Fumanchu

Pelen niezwykłych sensacji dramat, ilustrujący walki policji amerykańskiej z tajemniczymi machinacjami chińskiego zbrodniarza, podającego się za Dr. Fumanchu.

W rolach głównych: **Neil Hamilton i Jean Arthur**

Dawno oczekiwany film p. t.

G. Plüschow



znakomity pilot niemiecki, spadł w Afryce południowej i poniósł śmierć na miejscu.

32 szubienice

Masowa egzekucja derwiszów w Turcji

LONDYN, 3.2. — Po zatwierdzeniu przez Parlament turecki 32-ch wyroków śmierci na uczestników spisku derwiszów, rozpoczęto w ciągu nocy budowę 32-ch szubienic.

Dzisiaj rano szubienice te zostaną ustawione na różnych placach miasta Menemen, gdzie dzisiaj przed południem odbędzie się publiczne stracenie skazanych.

Do miasta ciągną liczne rzesze okolicznej ludności, która chce asystować przy egzekucji.

Nowa forma grupy

Nie wolno lekceważyć puchnięcia twarzy

Panująca wciąż grypa przybiera niekiedy nowe, a groźne formy.

Mianowicie występuje puchnięcie twarzy i nosa oraz ból w nosie.

Jest to bardzo niebezpieczna komplikacja, której skutkiem zapobiega można przez natychmiastowe zawezwanie pomocy lekarskiej.

Ponieważ ta specjalna infekcja grypowa objawia się często orzy niewysokiej stosunkowo

temperaturze i narazie wygląda dość niewinnie, więc zdarzały się wypadki, że zaniechanie przyplacano bardzo przykrą operacją, połączoną ze zniekształceniem nosa, albo nawet utratą życia.

W ostatnich dniach taką grype z infekcją nosa przebył jeden z wybitnych literatów warszawskich, który na szczęście zdołał się jeszcze w porę poddać odpowiedniemu zabiegowi lekarskiemu.

Król szwedzki przeciw wnukowi

Odmawia zgody na małżeństwo z córką urzędnika

SZTOKHOLM, 3.2. — Na dworze królewskim w Szwecji powstał ostry zatarg w rodzinie panującej.

Wnuk króla Gustawa, książę Lennar, oficjalnie ogłosił swoje zaręczyny z córką wyższego urzędnika ze Sztokholmu, panną Karin Nessvandt.

W związku z tem postanowieniem księcia wielki marszałek szwedzkiego dworu królewskiego ogłosił następujący komunikat:

„Konstytucja kraju postanawia, że żadnemu z członków domu królewskiego nie wolno wstąpić w związek małżeński bez wiedzy i zgody króla. Mimo to książę Lennar

ujawnił zamiar zawarcia związku małżeńskiego bez uzyskania uprzedniej zgody króla. Po głębokim rozważeniu wszystkich okoliczności król oznajmił z wielkim żalem, iż doszedł do przekonania, że musi swej zgody na małżeństwo księcia Lennara odmówić.

Zawarcie małżeństwa bez zgody króla pozbawiłoby księcia Lennara godności i majątku przypadającego nań na mocy testamentu królowej Wiktorji.

Mimo tej groźby — książę Lennar nie zamierza wyrzec się zamiaru małżeństwa.

Hindusi rozszerzyli akcje

bojkotu towarów angielskich

LONDYN, 3.2. (ATE). — Donoszą z Allahabadu, że wczoraj odbyło się tu wielkie zgromadzenie nacjonalistów hinduskich, na którym przemawiał Gandhi. Władze krajowe aresztowały 500 osób, które nie posiadały biletów. Jednakże na skutek interwencji znanego przy-

wódcy nacjonalistycznego, Nehru, wypuszczono ich na wolność.

Bojkot towarów pochodzenia zagranicznego rozszerza się. Nacjonaliści ustawili przed sklepami swe posterunki, które zmuszają właścicieli magazynów do zaprzestania sprzedaży towarów angielskich.

Miasto zburzone przez trzęsienie ziemi
Wszystkie znaczniejsze gmachy runęły w gruzy
Liczba ofiar w ludziach jest olbrzymia

FLORENCJA, 3 lutego. (Pat.) Tutejszy znakomity seismolog, dyrektor obserwatorium Guido Alfani, wydał komunikat, w którym zwraca uwagę na stałe wzmaganie się w ciągu ostatnich tygodni napięcia seismicznego. Prawie codziennie niezwykle czułe aparaty rejestracyjne wskazują na trzęsienia ziemi z epicentrami bardziej lub mniej dalekimi. Alfani sądzi, że nie chodzi tu o zjawiska sporadyczne, lecz o cały szereg fenomenów, mających wspólne źródło i przyczyny bez względu na wzajemny stosunek odległościowy poszczególnych epicentrow. Dodać należy, że obserwatorium florenckie jest jednym z technicznie najlepiej przygotowanych.

Wstrząsy podziemne

AUCKLAN, 3 lutego. — Zachodnie wybrzeże Nowej Zelandji nawiedziło dziś w godzinach rannych trzęsienie ziemi o niezwykle sile.

Przez dwie godziny ponawia-

ły się wciąż wstrząsy podziemne, coraz to gwałtowniejsze.

Miasto Napier uległo zupełnemu zniszczeniu. Wszystkie murowane budynki zwały się grzebiąc pod zwaliskami mieszkańców.

Olbrzymie rezerwuary nafty, znajdujące się w Napier, płoną.

Z portu wszystkie okręty odpłynęły na pełne morze, by nie zaznać szwanku wskutek następstw wstrząsów podziemnych w urządzeniach portowych.

Dotychczas z powodu zupełnej izolacji miasta Napier, ogarniętego z wszech stron płomieniami, nie można oznaczyć liczby ofiar w ludziach.

Napier robi wrażenie miasta, które uległo zbombardowaniu. Według słów naczynych świadków wszystkie znaczniejsze gmachy runęły w gruzy. W akcji ratunkowej pomaga wydatnie załoga okrętu „Veronica“.

Napier zniszczone

MELBOURNE, 3.2. — Według tu wiadomości, miasto Napier jest zupełnie zniszczone. Wszystkie domy w mieście runęły.

Okręt wojenny „Veronica“ donosi depeszą iskrową, że liczba ofiar w ludziach jest olbrzymia.

Nadchodzą wiadomości, że również i inne miasta Nowej Zelandji uległy katastrofie.

Setki zabitych

WELLINGTON, 3.2. — (PAT) Dzielnica handlowa w Hastings jest całkowicie zniszczona. W jednym z domów, który się zawalił, 5 osób poniosło śmierć na miejscu. Ze wszystkich stron przybývają oddziały sanitarne i zapasy żywności.

Niezwykła ekspedycja
poszukuje bogatego
spadkobiercy

Dwóch amerykańskich pokątnych doradców wyjeżdża w tych dniach do Centralnej Ameryki, do dziewiczych lasów Hondurasu, gdzie, według ich wiadomości, mieszka człowiek, który odziedziczył niedawno kilka milionów dolarów.

Pokątni doradcy szukają Józefa Martina, który zginął bez wieści w 1913 roku. Przypadkowo udało się wyśledzić, że Martin już od kilku lat mieszka w głębi Hondurasu, gdzie posiada niewielką plantację.

Niedawno umarł jeden z jego najbliższych krewnych, pozostawiając wielki majątek i posiadłość ziemskie pod Memfisem. Cały ten majątek według prawa dziedziczny Martin. Wyjeżdżający na poszukiwanie spadkobiercy będą musieli zorganizować trudną ekspedycję do wspomnianych dziewiczych lasów, ponieważ plantacja Martina znajduje się w najbardziej dzikiej okolicy tego kraju.

ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA 100
Kłisze 100
do Reklam Gazetowych
Cennik w Prospektach
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcji
Rysunki, projekty reklamowe
i drukarnicze wykonujemy

Dotychczas liczba ofiar wynosi zgórą 100 zabitych i rannych.

Położenie w Napier nie jest jeszcze dokładnie wyjaśnione, jak przy puszczaają jednak, liczba zabitych przewyższa 100 osób.

Szpital runął

WELLINGTON, 3.2. — (PAT) W czasie dzisiejszej katastrofy w Hastings runął w gruzy szpital, przyczem 21 osób poniosło śmierć. Pożar szerzy się w dalszym ciągu. Połowa miasta padła już ofiarą ognia.

Utworzył się specjalny komitet rozdzielający żywność wśród bezdomnych. Miejscowości Wairoa, Waipawa i Waikukurau dotknęła katastrofa bardzo ciężko. W Wairoa jest 2 zabitych.

Do okolic dotkniętych katastrofą wyjechali ministrowie zdrowia publicznego i rolnictwa oraz ekipa ratownicza, złożona z 16 doktorów i 20 pielęgniarek.

Pewien radioamator w Rochester w stanie New - York, przejął doniesienie z Napier, według którego liczba ofiar wynosi sto osób.

Sfraszne chwile
Albanji

BIALOGRÓD, 3.2. (PAT) Prasa jugosłowiańska przepelniona jest opisami skutków trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło w ostatnich dniach Albanję. Najbardziej ucierpiał miasto Korcza, gdzie zburzonych zostało zgórą 500 domów, a 400 osób poniosło śmierć. Wszystkie połączenia telefoniczne i telegraficzne zostały przerwane.

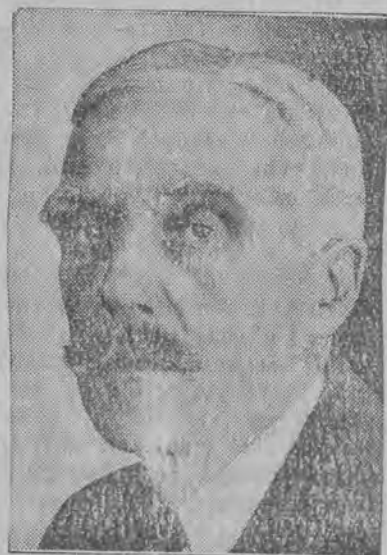
Trzęsienie ziemi trwało z przerwami około 20 minut.

Wstrząsy w Bawarji

BERLIN, 3.2. (PAT) — W miejscowości Hof w północnej Bawarji o godz. 5.30 wieczorem odczuło silne trzęsienie ziemi. Wstrząs przechodził w kierunku na Gumpersreuth, gdzie trzęsieniu towarzyszył silny huk. Szereg budynków mieszkalnych zostało uszkodzonych.

Według doniesień z As, dały się tam również odczuć w tym samym czasie wstrząsy ziemne, które spowodowały uszkodzenie szeregu budynków.

Zmiana w amerykańskim min. skarbu



Minister finansów St. Zjednoczonych, Mellon (na prawo), ma ustąpić ze swego stanowiska. Najpoważniejszym kandydatem jest bankier Henry Robinson (na lewo) z Los Angeles, osobisty przyjaciel prezydenta Hoovera.

Starcia na ulicach Wiednia

Bójki między studentami nacjonalistycznymi a socjalistycznymi

WIEDEŃ, 3.2. (PAT) — Dziś rano powtórzyły się starcia między studentami nacjonalistycznymi a socjalistycznymi na uniwersytecie i innych wszechnicach. Socjaliści kolportowali na Ringstrasse przed gmachem uniwersytetu odezwy przeciwko wyborom do izby studenckiej. Nacjonaliści usiłowali temu przeszkodzić.

Doszło przytęm do bójki na pięci między obydwoma grupami, której położyła kres policja. Bójkom przyglądała się publiczność, która brała stronę jednej lub drugiej grupy. M. in. doszło do bójki między studentami nacjonalistycznymi a robotnikami socjalistycznymi.

Wszystkie więzienia łódzkie

zajęte przez aresztowanych 349 uczestników zjazdu P.P.S.-lewicy

Jak już donosiliśmy łódzkie władze policyjne aresztowały 349 uczestników zjazdu P.P.S.-lewicy.

Aresztowanych przewieziono początkowo do aresztu przy urzędzie śledczym, gdzie pod kierownictwem komendanta miasta insp. Niedzielskiego przeprowadzone zostało dochodzenie.

Wczoraj śledztwo zostało zakończone i wszystkich aresztowanych w liczbie 349 przekazano

nowo władzom sądowo - śledczym, które zarządziły jako środek zapobiegawczy — bezwzględny areszt.

Wobec braku miejsc w więzieniu przy ul. Gdańskiej, gdzie osadzani są więźniowie polityczni, prokuratorja łódzka zarządziła przewiezienie do Sieradza wszystkich zasądzonych już kryminalistów a cele ich zajmą aresztowani członkowie P.P.S.-lewicy.

Jugosłowiańska para królewska



odwiedziła w tych dniach stolicę Kroatji, Zagrzeb.

Zgon dr. Maurycego Hertza

Przed paru dniami odbył się pogrzeb zmarłego nagle znanego lekarza warszawskiego, dr. Maurycego Hertza.

Ten tak przedwczesny i tak niespodziewany zgon wywołał żal szery wśród licznych rzesz, które nazawsze zachowają jak najlepsze wspomnienie o zmarłym, jako o lekarzu i jako o człowieku. Dr. Hertz bowiem nie tylko był doskonałym lekarzem, szczerze rozumiejącym wzniosłe swe posłannictwo; był człowiekiem szlachetnego serca, czującym na cierpienie ludzkie i ludzką niedolę. Pracując od długiego szeregu lat w Warszawie na polu oto-laryngologii zmarły lekarz szeroko zabłysnął, jako specjalista od chorób gardła, nosa i uszu, posiadając rozległą praktykę w tej dziedzinie medycyny. Liczne zwłaszcza gabinet lekarski jego odwiedzali śpiewacy i artyści dramatyczni, którym zmarły lekarz, żarliwy miłośnik i znawca teatru i muzyki, zawsze umiał nieść pomoc wysoce bezinteresowną i skuteczną.

Śmierć zabrała dr. Maurycego Hertza w pełni sił, w 59-ym roku pracowitego i bogatego w zasługę życia.

Zmarły posiadał w Łodzi liczną rodzinę. Zgon jego był przedewszystkiem dotkliwym ciosem dla naszego sprawozdawcy muzycznego, prof. Halperna, któremu składamy z tego powodu serdeczne współczucie.

Mord na sali sądowej

Jak 16-letnia dziewczyna przy pomocy dwóch towarzyszy zgladziła swego 57-letniego kochanka

Trzeci dzień rozprawy głównej przeciwko mordercom zegarmistrza Ulbricha w sądzie berlińskim obfitował znowu w momenty niezwykle sensacyjne. Proces ten, zupełnie słusznie zresztą, trzyma w napięciu opinię publiczną nie tylko stolicy Niemiec, albowiem jest ponurym obrazem pośrednich skutków wojny i powszechnego upadku etyki i moralności. Sam fakt, że niespełna 16-letnia dziewczyna, będąca przytem w szóstym miesiącu ciąży, wraz z kochankiem swym i przyjacielem urzędu podstępnie napadł rabunkowy na mieszkanie starego rozpustnika, który za grosze deprawuje i fotografuje nago młode dziewczęta i podczas tego napadu kieruje akcją zamordowania starca, by potem z całym cynizmem opowiadać szczegóły swego plugawego życia wogóle i ohydne czynu w szczególności, — sam fakt ten rzuca tak jaskrawe i niepokojące światło na stosunki berlińskie — a zapewne nie tylko berlińskie, że zainteresowanie powszechnym procesem jest zupełnie uzasadnione.

Otóż trzeci dzień procesu rozpoczął się od zeznań dwóch komisarzy policji, którzy badali Lizę Neumann natychmiast po aresztowaniu. O stosunkach, łączących ją z zamordowanym zegarmistrzem, dawała ona bardzo sprzeczne zeznania, ale w każdym razie nie ulega wątpliwości, że była to dziewczyna do gruntu zepsuta, wyzuta z elementarnych zasad etyki i obyczajności.

Po zeznaniach komisarzy sąd, przychyliając się do wniosku obrony, zarządził zrekonstruowanie całej zbrodni na sali sądowej. Ze współudziałem Lizy Neumann sąd zrezygnował. Obydwaj współoskarżeni, Stolpe i Benzinger odmówili początkowo udziału w tym makabrycznym widowisku, ale gdy komisarz policji zawałał do Stolpego: „Ryszardzie, chodźże, bądź rozsądny!“, morderca wyraził zgodę na zademonstrowanie sądowi swej roli w noc mordu. Lekarz dr. Abraham przyjął rolę zamordowanego Ulbricha, komisarz policji kryminalnej markował rolę Lizy Neumann, a oskarżony Stolpe bardzo wyraziście pokazał sądowi, jak dusił zegarmistrza w poduszkach jego łóżka.

Po tej strasznej scenie przesłuchano szereg świadków w sprawie trybu życia zamordowanego. Okazało się, że było kilka dziewczyn, które sprowadzały Ulbrichowi koleżanki i znajome, a czyniły to dlatego, że tam zawsze można było dostać trochę czekolady i ciastko. Nie myślały one przytem nic złego. Sądziły, że Ulbrich zajmuje się tylko fotografo-

waniem. Jeden z przyjaciół zamordowanego, który w ostatnich czasach spędzał wiele czasu z Ulbrichem, opowiedział sądowi, że Ulbrich skarżył mu się, iż nie wolno mu sprzedawać fotografii, które robił.

Ta część posiedzenia odbywała się z wyłączeniem jawności. Po wpuszczeniu publiczności z powrotem na salę, przystąpiono do dalszego przesłu-

chiwania przedstawicieli policji. Z ich zeznań okazuje się, że podczas śledztwa oskarżeni ani na chwilę nie zaprzeczali, iż wykonali zbrodnię wspólnymi siłami po porozumieniu. W tamtych czasach uważaliby oni poprostu za obelgę, gdyby któremukolwiek z nich przypisywano mniejszą rolę w zbrodni.

Sąd powraca do sprawy złego traktowania zaarrestowanych przez policję. Stolpe opowiada, że komisarz policji uderzył go pięścią w szczękę, mówiąc do drugiego komisarza: „Patrzaj to jest przecież Schmelling!“ Benzinger twierdzi, że jeden z funkcjonariuszy policji rozkrwawił mu wargę. Przy konfrontacji policjanci katagorycznie odpiertają te zarzuty.

Sąd wyjaśnia jeszcze na tem posiedzeniu sprawę wymuszeń. Okazuje się, że przyjaciele namawiali Stolpego, aby pogadał z Ulbrichem ostro w sprawie narzeczonej Lizy, ale on nie miał odwagi. O wymuszeniach wogóle nie może być mowy. Zegarek, jako pamiątkę dla Lizy, Ulbrich zaoferował z własnej inicjatywy. Następnie przyjaciel Stolpego, niejaki Wolf, sam zamienił ten zegarek u Ulbricha na 25 marek, ponieważ przyjaciele potrzebowali pieniędzy. Gdy Stolpe swej narzeczonej wynajął pokój, brakło mu pieniędzy na opłacenie czynszu. Wtedy właśnie obydwaj przyjaciele poszli do Ulbricha, szczególnie, że ten w swoim czasie powiedział do nich: „Jak będziecie w potrzebie, to przyjdźcie do mnie!“

Na tem zakończono trzeci dzień rozprawy — w tym sensacyjnym procesie.

Proces Clary Bow

Clara Bow wygrała swój sensacyjny proces przeciwko sekretarce, o którym donosił już „Głos Poranny“. Jak wiadomo sekretarka ta, miss Daisy Divot, ukradła listy miłosne artystki, aby uprawiać szantaż. Sąd uznał ją winną kradzieży listów i pieniędzy oraz wymuszania. To „moralne zwycięstwo“ nie przywróci jednak zapewne artystce stosunków w filmie i w purytańskim świecie Ameryki, która raczej tole rować będzie szantaż, niż występki obyczajowe.

General Berthelot



szef sztabu marszałka Joffre'a, na marach.

Losowanie 3-proc. premjowej pożyczki budowlanej

Wczoraj w ministerjum skarbu odbyło się losowanie 3-proc. premjowej pożyczki budowlanej I Serji.

Zł. 250,000 — 112011	942334	578199	477164	913757
Zł. 50,000 — 842792.	530832	75667	43215	614155
Zł. 10,000 — 863586 679439	929594	384304	289611	517932
297586 448612 148853 567599	239859	365683	176738	452174
45088 533530 528456 327944	922216	293662	105607	673000
Po 1000 zł. — 267081 632709	485694	71254	288510	451740
366113 739946 769173 741980	389400	943259	704744	837751
176693 390345 559216 131335	837687	294368	856254	847011
749195 85740 653362 682427	322888	776234	702509	797287
966526 189551 436144 786476	127852	992020	947391	216787
	877313	711918	611171	156780
	508383	768883	550837	71749
	536950	33225	444172	162829
	539482	334883	351525	288752
	233051	862200	555199	516116
	581026	12011	1599	210737
	206750	60521	975555	163166
	555142	827777	16430	84431
	757340	302196	456420	870180
	419715	349253	208838	35076
	110622	669270		

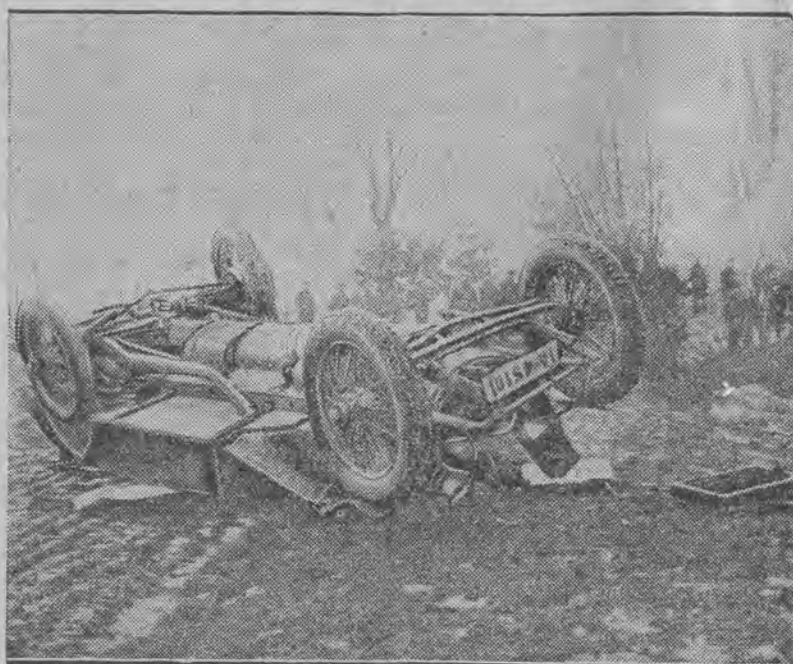
Nowy sposób samobójstwa

Kto wynajdzie — otrzyma wysoką nagrodę

Glupota ludzka jest nieuleczalna. Świadczy o tem nowy konkurs rozpisany przez jedno z towarzystw amerykańskich, dla tych, którzy znajdą nowy sposób odbierania sobie życia. Bowiem rewolwer, sznur wisielczy, gaz, strychnina i t. p. środki, zmuszające danego osobnika do ewakuacji na drugi świat, są już tak przestarzałe, że nawet samobójcy poczynają czuć do nich wstręt. Konkurs obelany został przeszło 100 wynalazkami nowej śmierci. Jeden z uczestników konkursu pisze, że samobójca powinien odebrać sobie życie przez powieszenie się głową na dół, drugi twierdzi, że romantycznie byłoby umierać w szczelnie zalakowanej beczce, spuszczonej do morza, inny znowu pisze, że uważa za bohatera człowieka, który zjedzie na rowerze z dachu drapacza chmur.

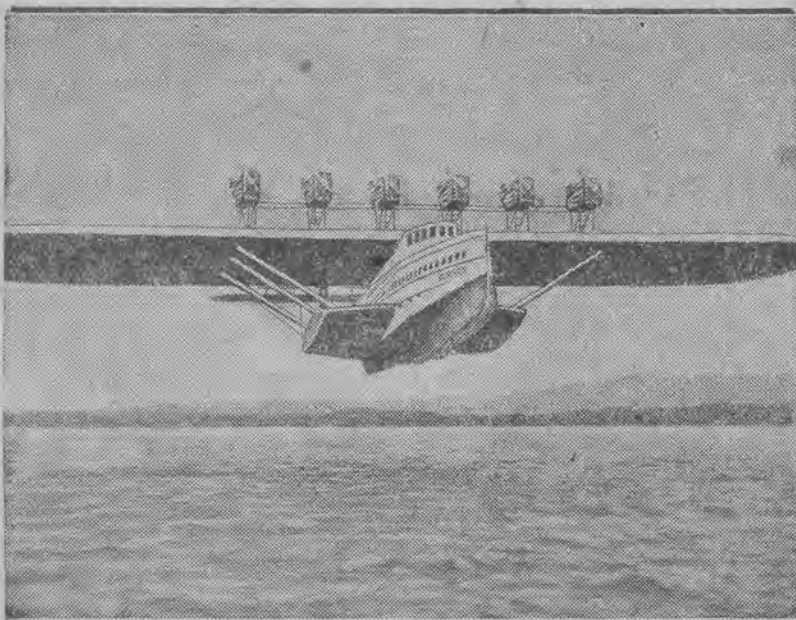
Jest to w istocie ciekawy konkurs. Pozwolimy sobie przesłać jeszcze jedno rozwiązanie. Zdaniem naszym, winni ludzie powiesić inicjatora konkursu, utopić go w morzu i rzucić z dachu.

Straszna katastrofa samochodowa



Pod Wrocławiem przewróciło się auto, grzebiąc 5 pasażerów, z których ani jeden się nie uratował.

Olbrzym napowietrzny „DO X“



odbywa podróż z Europy do Ameryki.

SPECJALNY DODATEK POWIEŚCIOWY „GŁOSU PORANNEGO“ Z DNIA 4. II. 1931 R. NR.16.

Sześć brylantowych guzów

POWIEŚĆ SENSACYJNA J. VIRA.

(Dokończenie).

W głębokiej zadumie siedział hrabia Rudolf Wentry w swym pokoju. Zmienione nagle stosunki złamały jego duszę. Patrzył na kroczącą w sąsiednim pokoju wysmukłą postać detektywa i zdawał sobie sprawę, że niema żadnego wyjścia. — Zresztą przypominały mu o tem skrępowane ręce. Ale męka upokorzenia, jako pokuta za jego przestępstwa, miała się dopiero zacząć. Nagle przeraził go głos, którego dźwięk dotknął go, niby ostrze noża. Niby głos sądu ostatecznego brzmiał on jeszcze w jego uszach, gdy detektyw wszedł do pokoju, prowadząc za rękę zgnębionego młodzieńca.

— Właśnie dostałem gości — zaczął detektyw. — Pani Bringword i jej siostra Charlota są w sąsiednim pokoju.

Hrabia ukrył twarz w poduszkach swego łóżka. Detektyw zapalił ścienny żyrandol i powiedział:

— Proszę, niech pan spojrzy. Czy poznaje pan w tym młodzieńcu swego siostrzeńca Alfreda Wentry?

Dwa głosy jednocześnie rozległy się w pokoju.

— Pan, pan miałby być moim stryjem? — zawołał boleśnie młody człowiek. — Powiedział to ten pan i ta dobra pani, która mnie pielęgnowała w dzieciństwie, a którą Bóg po-

zwolił mi obecnie odnaleźć. Ale czyż to jest możliwe wobec okrucieństwa, z jakim pan za wsze mnie traktował? Czy przypomina pan sobie, co pan ze mnie uczynił, i w jaki sposób rozstał się pan ze mną?

Głos młodzieńca załamał się. Jakaś kobieta ukazała się w drzwiach. Była to piastunka młodego barona?

— Ja, ja mogę przysiąc, że pan jest baronem Alfredem Wentry i że porwałam pana za namową pańskiego złego stryja. Że pojechał on z nami do Nowego Jorku i wypędził mnie, jak psa, gdy panicz skończył siedem lat. Wraz ze swymi wyrzutami sumienia ukryłam się w Paryżu, dokąd zawiózł mnie kitościwy kapitan pewnego statku. Jeśli ten człowiek nie przyzna się do swojej winy, to jutro zwrócę się do sądów i wołać będę na cały świat, że ja, zła kobieta, ukradłam panicza na rozkaz tego oto gorszego jeszcze człowieka!

— Czy poznaje pan teraz swego siostrzeńca? — powtórzył detektyw.

Głośno zawodząc zerwał się zdemaskowany nikczemnik.

— Alfredzie! — zawołał, drżąc na całym ciele. — Ty jesteś synem mego zmarłego brata! Nienawidziłem twoich rodziców i ta nienawiść uczyniła ze mnie zwierzę! Czy możesz mi wybaczyć? Działalem w przy-

stępie szalu z powodu wzgardzonej miłości!

Z uczuciem grozy i zdumienia obserwował młody baron swego stryja. Potrzaskał wreszcie przecząco głową i powiedział:

— Nigdy ci nie wybaczę bólu i męki, jaką sprawiła moim najbliższym i mnie twoja bezdusność! Więc pan chce mnie zaprowadzić do mojej matki? — zwrócił się do detektywa.

Baron Rudolf Wentry padł zmiażdżony na fotel.

— Zaprowadzę pana, panie baronie, jak Bóg jest w niebie! — zawołał Gourn. — A pani Bringword i pani Charlota wrócą spokojnie do swego domu. Nieszczęśliwa matka napewno panie rozgrzeszy. Już ja z nią pomówię o tem!

Szlochając głośno obydwie kobiety opuściły zamek. Alfred Wentry pozostał w pokoju detektywa, który mu delikatnie odsłonił całą tragedję.

Baron Rudolf natomiast padł w stan zupełnego ośpienia.

Mińły dwa dni od tej chwili. Powóz, który wioził z dworca kolejowego baronową Wentry i jej syna, wtoczył się na podwórzec zamkowy. Detektyw, który ani na chwilę nie chciał spuścić z oka swego więźnia, polecił zaprowadzić przybyłych do gabinetu barona. Drzwi, prowadzące do pokoju więźnia pozostawały otwarte, gdy Gourn przyjął matkę i syna. Na twarzy pięknej baronowej Wentry malowało się uczucie nadziei i lęku. Spojrzenie jej syna również legło na ustach detektywa.

— Proszę, panie komisarzu! — zaczął baron, ciężko wzdychając. — Niech pan nas nie pozostawia dłużej w niepewności. Mów pan szybko! Cierpieliśmy tyle, że nerwy odmawiają nam posłuszeństwa. Czy pan coś wykrył?

Gourn potakująco kiwnął głową. Delikatny uśmiech na jego twarzy przyspieszył bicie serca matki i syna. Szybkim ruchem wyjął kasetkę z kieszeni swej marynarki i podał ją młodemu baronowi, dodając uprzejmie:

— Zechce pan, panie baronie, przyjąć swoją własność. Z niemem zdumieniem otwo-

rzył Gaston szkatułkę, a po chwili rozległ się w pokoju radosny okrzyk. Oczy detektywa świeciły dumą.

— Czy to są prawdziwe guzy? — zapytał, zacierając ręce.

— O, panie komisarzu — zawołała matka jednocześnie z synem — jak pan to uczynił w tak krótkim czasie? Jak wykrył pan te guzy? To są właśnie prawdziwe!

— Zdam państwu dokładną relację — adefwał się znowu Gourn. — W swym charakterze lokaja osiągnąłem w ciągu tygodni to, na co musiałbym poświęcić bodaj tyleż miesięcy. Nie chcę jednak moimi rewelacjami uprzedzać żywych faktów. Opowiem wszystko później. Chwilowo mam dla państwa inną niespodziankę!

Podniósł się szybko.

— Baronie Alfredzie! — zawołał do sąsiedniego pokoju. Blady, drżąc z oczekiwania, stanął wezwany na progu. Reka baronowej Wentry szukała oparcia. Ale do uszu jej już docierały słowa detektywa:

— Oto, panie baronowo, oddaję pani bezcenny skarbie! Przed panią stoi porwany ongiś syn! Świadców w postaci piastunki i jej siostry właśnie słyzały wyznanie, które uczynił baron Rudolf Wentry, a mia nowicie, że to właśnie on przed dwudziestu laty polecił porwać swego siostrzeńca Alfreda...

Nie skończył. Baron Alfred padł do nóg swojej matki.

— Czy to prawda, czy sen tylko? — jęczała baronowa, schylając się do klęczącego. Ale syn Gaston uprzedził ją. Z okrzykiem radości dźwignął swego brata i ucałował go gorąco, poczem pehnał w objęcia matki.

Humor zagraniczny

— Panie wachmistrzu, może pan widział damę bez małego chłopca? Otóż tym małym chłopcem jestem ja!



KONIEC.

Już wkrótce

ujrzy Łódź najpiękniejszy film świata!!!

Król Jazzu

Orgja dźwiękowo-wzrokowa, przewyższająca wszystko dotychczas widziane.

Paweł Whiteman,

twórca jazzu ze swym 60-osobowym zespołem w otoczeniu najznakomitszych gwiazd ekranu i sceny.

DZ WIĘKOWE



Dziś i dni następnych!

Arcyfilm dźwiękowy króla reżyserów E. A. DUPONTA pod tyt

„Dwa obce światy”

(ODWIECZNA PIEŚŃ) — W rolach głównych: uroczą MARY GLORY, MAXUDIAN, HENRYK GARAT i znakomita śpiewaczka „Habimy” Miriam Elias

Według zgodnej opinii prasy całego świata dzieło Duponta jest prawdziwą rewelacją w kinematografii dźwiękowej.

Nadprogram: Popisy śpiewno-taneczno-muzyczne cudownych dzieci Hollywoodu.

Początek przedstawień o godz. 6 pp., ost. 10.15, w sob. niedz. i święta o g. 12 w pol., ost. 10.15. Ceny miejsc normalne, na porankach niższe.

Co się dzieje w Tomaszowie?

BUDŻET MIEJSKI

Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w dniu 31 stycznia przekazano budżet komisji budżetowej upowazniając do wystawiania weksli do wysokości 150,000 zł. z terminem do 31 marca r. b.

Do komisji rewizyjnej wybrano radn. Oberlego i Samelona, do komisji budżetowej dokooptowano Oberlego i Stajnera. Uchwalono również podarować plac pod budowę gimnazjum dla dzieci żydowskich.

Obrodam przewodniczył prez. Dzieciolowski.

SYMULACJA NAPADU

W sobotę donieśliśmy o napadzie rabunkowym na Iwanickiego. Jak się obecnie okazuje Iwanicki symulował napad, aby się zemścić na swych kolegach. Śledztwo wykazało iż Iwanickiemu nie nie zabrano, a cały napad został zmyślony.

NOWY KOMISARZ KASY.

W sobotę objął urządowanie nowy komisarz kasy chorych; p. Warzyńiec Kazek, przejmując je od dotychczasowego komisarza p. Kucharskiego Feliksa.

O ZNIŻKĘ PODATKU DROGOWEGO

Delegacja właścicieli autobusów odwiedziła w tych dniach wydział Powiatowy w Brzezinach, starając się o obniżenie podatku drogowego od zużycia dróg państwowych. Delegacja złożyła w tej sprawie specjalny memoriał.

Sporty a uroda

W ślad za rozwojem sportów postępuje i chemia kosmetyczna. Jej zadaniem jest ochrona cery przed ujemnym wpływem słońca oraz zmian atmosferycznych. Wichry, utrata ciepła w chłodnej porze, wilgoć, promienie słońca, oto czynniki, których szkodliwość obserwujemy na przedwczesnie starzejących się twarzach wieśniaczek. Do tego celu posługiwano się dotychczas zgola nieodpowiedniami tłuszczami, ponieważ nie zawierały specyficznych składników roślinnych odpowiadających wielo stronnym wymogom ochrony. Brak ten wypełnił obecnie przystępny dla każdego krem sportowy „Ultra-sol“ D-ra Lustra, który radzę wogóle jako podkład pod puder egzotyczny stosować. Dla osób o tłustej cerze wskazane jest mleczko — „Lityna“ pod puder egzotyczny, tudzież roślinny róż „Miraculum“. Ponieważ kolory czerwone mają wybitny wpływ ochronny, znajdzie roślinny róż „Miraculum“ obszerne zastosowanie. Dr. Zenon B.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem mój drogi mąż, nasz najukochańszy ojciec, szwagier i wujek

B. P.

NOSON EJTINGON

przeżywszy lat 53.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś, w środę, dnia 4 lutego 1931 roku o godzinie 1 po południu z domu żaloby przy ul. Pomorskiej 6, o czym zawiadamia pozostała w głębokim smutku stróżka

Rodzina

Z powodu przedwczesnej śmierci naszego kolegi

B. P.

Nosona Ejtingona

wyrażają Rodzinie głębokie współczucie

PRACOWNICY I MAJSTROWIE

wykończalni i przedalni wł. Sp. Akc. N. Ejtingon i S-ka przy ul. Radwańskiej Nr. 30.

Urzędnikom grozi niżka płac 15-procentowy dodatek może zostać cofnięty

W pierwszych dniach stycznia w związku z rozpoczynającą się dyskusją nad budżetem donieśliśmy o utrwalającym się w sferach miarodajnych przekonaniu, iż obniżka płac urzędniczych jest niemal przesądzona.

W doniesieniu warszawskiego korespondenta politycznego „Głosu Porannego“ (Fr.) wskazaliśmy, iż sfery rządowe chcą wykorzystać niedochęć stronnictw Centrolewu do stanu urzędniczego i poprzez akcję w kierunku skreślenia 15-procentowego, tworzącego część pensji, a uchwalanego co roku przez sejm dodatku. Wskazywaliśmy wówczas, że akcja przeciwko uposażeniom urzędniczym już się rozpoczęła, a widoki jej dla licznej rzeszy urzędników są niepomyślne.

W odpowiedzi na to jedno z codziennych pism łódzkich pospieszyło z dementi podkreślając, iż żadna niżka płac urzędniczych nie jest przez rząd przewidziana i wszelkie w tym kierunku pogłoski obliczone są na sianie zamętu w społeczeństwie, a szczególnie w warstwie urzędniczej oraz, że stanowią one jedno z ogniw złośli-

wej kampanji, prowadzonej przez czynniki nieodpowiedzialne. Zniżka ta, zdaniem wymienionego dziennika, odbiłaby się boleśnie na ekonomicznej stronie życia stanu urzędniczego, co w okresie kryzysu jest nie do pomyślenia. Według dalszych rewelacji „dobrze poinformowanego“ dziennika łódzkiego oszczędności rządowe nie dotkną niezbyt wysokich poborów.

Wszystkie te „źródłowe“ i z „najbardziej miarodajnych“ źródeł zaczerpnięte informacje przekreślone zostały w kilkanaście zaledwie dni później z całą bezwzględnością przez rząd, który w osobie min. Matuszewskiego podczas ostatniego gło-

sowania nad całym budżetem wysunął wniosek zezwalający radzie ministrów na podstawie wniosku min. skarbu na cofnięcie lub obniżenie 15 proc. dodatku do pensji urzędniczych.

Wniosek ten przyjęty został przez komisję skarbowo - budżetową sejmu głosami klubu B. B., stronnictwa chłopskiego i klubu ukraińskiego. W ten sposób wprowadzono do ustawy skarbowej postanowienie, upowazniające min. skarbu do obniżenia, a nawet wogóle do cofnięcia 15 proc. dodatku do poborów urzędniczych i emerytalnych.

Uchwała komisji wywarła w sferach urzędniczych olbrzymie wrażenie, ponieważ może się ona już w najbliższych dniach stać realną decyzją rządu, wobec niepomyślnie kształtujących się koniunktur gospodarczych i nieznacznej, problematycznej zresztą nadwyżki budżetowej.

Nasze informacje z przed 3 tygodni zostały tedy całkowicie potwierdzone.

Dr. Br. Melczyński



nowy szef kancelarii cywilnej prezydenta Rzplitej.

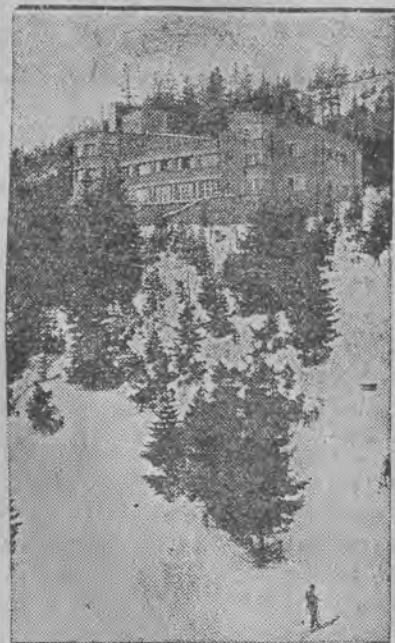
„IRENIT”

Piotrkowska 89, tel. 223-38

TLUMACZENIA
PRZEPISYWANIE
NA MASZYNE
POWIELANIE
DRAKÓW

IRENIT

Zameczek myśliwski



p. prezydenta Rzplitej w Wiśle na Śląsku Cieszyńskim.

Odczyty

„Kolo mechaników przy łódzkim stowarzyszeniu techników w Łodzi zawiadamia, że w środę, dn. b. m. o godz. 8,30 wiecz. w lokalu stowarzyszenia przy ul. Piotrkowskiej 102, p. inż. Piotr Orłowski z Poznania wygłosi odczyt na temat: „Najnowsze dążenia i wyniki osiągnięte przez fabrykę H. Cegielski, sp. akc. w Poznaniu“.

Treść: Wstęp — historyczny rozwój firmy. Obecna organizacja. Prace biura technicznego. Prace biura terminowego. Prace biura fabrykacyjnego. Prace warsztatów. Zakończenie.

Odczyt będzie ilustrowany bez-nemi przezroczami.

Nocne dyżury aptek

Dziś, w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57); W. Groszkowskiego (11-go Listopada 15); S. Gorfelna (Piłsudskiego 54); S. Bartoszewskiego (Piotrkowska 164); R. Rembelskiego (Andrzeja 26); A. Szymańskiego (Przedzalniana 75).

Śród czasopism

„WIADOMOŚCI LITERACKIE“ Nr. 5 „Wiadomości literackie“ przynosi artykuł mjr. Laskowskiego o pamiętnikach Focha, wielką mowę tegorocznego laureata nagrody Nobla o Ameryce, recenzje książkowe Piwińskiego i Wasowskiego, feljton Winawera, recenzje teatralne Słonimskiego i muzyczne Stromengera, omówienie wystawy Menkesa przez Sterlinga, zestawienie numerów specjalnych „Wiadomości Literackich“, głosy obcych o „Pologne Littéraire“.

Scyzoryk -- narzędziem zbrodni Pijany awanturnik zamordował przechodnia

Jak już w sobotnim „Głosie“ donieśliśmy, w dniu 30 ub. m. dokonany został napad z morderstwem na osobie 19-letniego Stanisława Niewiadomskiego (Okopowa 19).

Niewiadomski wraz ze swym przyjacielem Antonim Kaczmariskim powracał późną nocą do mieszkania. W pewnym momencie spotkali oni dwóch pijanych osobników, którzy wszczęli z nimi sprzeczkę. Sprzeczkę wkrótce zamieniła się w bójkę, w trakcie której Niewiadomski ugodzony został nożem, przyjaciel zaś jego zdołał uciec.

Dwaj osobnicy ukryli się w mrokach nocy. Ranny Niewiadomski resztkami sił doczłapał się przed dom przy ul. Dolnej nr. 1 i tam mimo stosunkowo szybkiej pomocy, wyzionął ducha.

W wyniku dochodzeń, policja ustaliła, że morderstwo do-

konane zostało przez 18-letniego Jana Borkowskiego (Stefana nr. 16).

Borkowski był przez dwa dni nieobecny w mieszkaniu i dopiero wczoraj w nocy powrócił. Funkcjonariusz policji, który obserwował dom, zdążył zauważyć, że rysopis wchodzącego do domu mężczyzny zgadza się mniej więcej z posiadany przez policję.

Po upływie pół godziny, wywiadowcy wkroczyli do jego mieszkania i zastali go leżącego w łóżku.

Przeprowadzona natychmiast rewizja ustaliła, że zbrodnia do konana została, nie jak początkowo przypuszczano, nożem, lecz zwykłym scyzorykiem. Borkowski był całkowicie pijany.

Jan Borkowski osadzony został w więzieniu do dyspozycji sędziego śledczego Taubenszka. (p)

DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Piękny i romantyczny film o niezwykle interesującej treści, ślicznej muzyce i śpiewach. Dramat z życia mieszkańców malowniczych i górzystych okolic pięknego Tyrolu. Reżyserji Gustawa Ucickiego

TRAGEDJA KOCHANKÓW

Wolna przeróbka słynnej opery (Czar Alp)

W rolach głównych:

Liliana Haid, Gustaw Froehlich, Hans Schlettow.

Nadprogram: Polski Fleischer-Malachowski przedstawia dodatek kreskowy „RECHOCZĄCY BŁAZEN“ oraz aktualności z kraju i zagranicy.

Początek o g. 4.30. W soboty, niedz. i święta o 1.30

Radiowa Liga Narodów

Tak jak w Genewie pracuje Liga narodów nad utrwaleniem pokoju światowego, tak też i Międzynarodowa Unja Radjofoniczna zrzeszająca już dzisiaj broadcastingi 24-eh państw europejskich pracuje usilnie nad współpracą radjofonji całej Europy. Poza względami czysto technicznymi - materjalnymi, które sprawiły, że Międzynarodowa Unja Radjofoniczna jednoczy wszystkie broadcastingi Europy, Unja ta posiada pierwszorzędne i może jeszcze dzisiaj niedocenione znaczenie jako potężny czynnik kulturalnego zbliżenia narodów i wymiany wartości twórczych.

Międzynarodowa Unja Radjofoniczna działając od kilku lat ujęta w ścisłe karby organizacyjne europejski ruch radjowy, a ponieważ praca unji polega na wzajemnym zaufaniu dobrej woli i lojalności wszystkich członków, przeto organizacji tej, której wpływy sięgają już dzisiaj daleko poza granice Europy i przenikają na drugą półkulę, udało się pomyśleć zlikwidować niejedną zatarg i zażegnać nie jedną „wojnę radjową“.

Dzisiaj sytuacja się tak ułożyła, iż ponad głowami roznamiętnionych polityków, ponad sporami na tury politycznej i szachownicą dyplomatów, radio jest tym pomostem przyjaźni i współpracy, który łączy i jednoczy wszystkie narody. Nikogo to nie dziwi i wydaje się zupełnie naturalne, że koncert polski słuchany jest przez miliony radjostuchaczy niemieckich i vice-versa. Sprawili to duch przenikający Międzynarodową Unję Radjofoniczną, która bez rozgłosu, a tak skutecznie pracuje dla dobra społeczności radjowej.

Po ostatniej konferencji Międzynarodowej Unji Radjofonicznej, która miała miejsce w ubiegłym roku w Paryżu, zbiorą się teraz delegaci reprezentujący broadcastingi 24-eh państw europejskich na Semmeringu, aby w czasie kilkuniedziennej konferencji, od 2 do 12 lutego r. b. rozpatrzyć szereg ważnych dla rozwoju radjofonji spraw. W czasie konferencji tej obradować będą wszystkie komisje Unji, a więc: techniczna, międzynarodowego zbliżenia, prawna i, w razie potrzeby, komisja międzynarodowej wymiany programów, na czele której, jak wiadomo, stoi dyrektor „Polskiego Radja“ — dr. Z. Charniec. Ponieważ program międzynarodowych koncertów na sezon 1930-31 został już ustalony, przeto komisja ta prawdopodobnie obradować nie będzie.

Praca konferencji zogniskuje się przede wszystkim w komisji technicznej. Komisja ta rozpatrzy obfity materiał przygotowany przez specjalną komisję Międzynarodowej Unji Radjofonicznej, która w ubiegłym roku w listopadzie obradowała w Paryżu pod przewodnictwem p. Roasted'a, dyrektora radjofonji norweskiej, b. ministra spraw zagranicznych. Komisja techniczna przygotowuje i ujmie w ostateczną formę szereg wniosków, które rozpatrywane będą na wielkiej konferencji Międzynarodowej Unji Radjofonicznej zwołanej do Madrytu na pierwszą połowę 1932 roku. Konferencja madrycka, jedna z największych jakie miały dotychczas miejsce konferencji Unji, obradować będzie pod hasłem spraw technicznych, które tak olbrzymie znaczenie posiadają dla radjofonji.

Na Semmeringu techniczna komisja zajmie się m. in. tak ważnym zagadnieniem, jak przydział fal. Wobec coraz to większej ciasnoty, jaka daje się odczuwać w eterze i zapotrzebowania na długie fale,

Raszyn na detektor będzie słyszany w całej Polsce

Zbliża się już chwila, w której uruchomiona zostanie najpotężniejsza nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie radjostacja raszynska.

Radjostacja w Raszynie pracować będzie na tej samej fali, na której w tej chwili Warszawa pracuje, a więc na fali 1411,8 mtr., która to fala odpowiada częstotliwości 212.500 okresów na sekundę. Dobroć odbioru tej fali została już niejednokrotnie stwierdzona, pozostanie więc ona nadal, wskutek czego wymiana cewek, dowijanie, lub odwijanie zwojów jest zbędne. Odbiornik detek-

torowy, który obecnie odbiera Warszawę, będzie ją odbierał nadal bez żadnych przeróbek. W odległości około 100 kilometrów od Warszawy już dzisiaj odbieramy stację warszawską nie źle, tak, że w tym promieniu siła odbioru, o ile jest duża, wzrośnie w sposób dostrzegalny jeszcze tylko w najdalszych okolicach owego stukilometrowego koła.

Poza tem kołem, tam, gdzie dzisiaj Warszawy prawie wcale nie słychać na detektor, albo słychać słabo, siła odbioru wzrośnie o tyle, że stanie się on zupełnie dobry, taki, jaki w tej chwili mają radjostuchacze,

zamieszkali w Warszawie, oczywiście w tych samych warunkach technicznych, to znaczy przy antenie zewnętrznej i dobrem uziemieniu, bez tej instalacji bowiem odbiór na detektor jest w większości wypadków niemożliwy. Koło, w którym odbiór na detektor jest silny, to znaczy, w którym głośno i wyraźnie słyszymy w słuchawkach wszelkie audycje z Warszawy, obecnie ma promień około 100 kilometrów. Z chwilą uruchomienia olbrzymia raszynska, koło to powiększy się kilkakrotnie i obejmie całą Rzeczpospolitą Polską.



KINO-TEATR PALACE

Dzisiaj i dni następnych!
Supersensacja produkcji 1931 r. Pocz. o 4 pp., w soboty i niedz. o 12 Na pierwszy seans wszystkie miejsca od 50 gr.

Ulubieniec narodów! Król sensacjonistów!

HARRY PIEL

w wielkim 12-aktowym dramacie sensacyjno-salonowym p. t. **TAJEMNICA LIMUZYN Nr. 53733**
W pozostałych rolach: Oswald Scheffel, Max Gülstorff, uroczą Dary Holm i Lydia Poteczina.
Doskonała orkiestra LEONA KANTORA.

KRONIKA

„VER SACRUM“ M. SOLTYS
Zapowiedziana na 14 stycznia br. transmisja kantaty dramatycznej Mieczysława Soltysa „Ver Sacrum“ ze Lwowa nie mogła się odbyć w terminie zapowiedzianym. Dzieło przekaże transmisja dzisiaj, w środę, dnia 4 lutego o godzinie 20,30.
Wykonawcy: Polskie Towarzystwo Muzyczne we Lwowie, wzmocnione artystami opery lwowskiej.
Dyryguje dr. Adam Soltys, dyrektor konserwatorium lwowskiego, syn kompozytora.

KONCERT SYMFONICZNY Z UDZIAŁEM ZLATKO BALOKOVICA
Radjostacja Polskiego Radja transmitować będzie w piątek dnia 6. II. o godz. 20,15 wielki koncert symfoniczny z udziałem znanego skrzypka jugosłowiańskiego, Zlatko Balokovica.
Program obejmuje uwerturę Wagnera „Faust“, ponury nastrojowy „Tombeau de Couperin“ Ravela, o raz oryginalny koncert na samą orkiestrę Hindemitha, jednego z czołowych przedstawicieli niemieckiej muzyki modernistycznej. P. Balokovic odegra z towarzyszeniem orkiestry koncert skrzypcowy Czajkowskiego o szerokiej linii melodyjnej i głębokim ujęciu części środkowej, najeżony trudnościami technicznymi i stanowiący obecnie jeden z bardziej popularnych utworów w dziedzinie literatury skrzypcowej.

LEKKI KONCERT KARNAWAŁOWY
Z okazji karnawału radjostacja warszawska występuje w sobotę dnia 7 lutego z koncertem poświęconym muzyce lekkiej z udziałem ulubienca publiczności Marjana Wawrzakowicza. Program obejmuje szereg melodyjnych utworów lekkich, oraz popularnych piosenek z rewii i filmów dźwiękowych.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID“

Dzisiaj i dni następnych!
Paryż rozkoszy i światek. Paryż z nocami bez snu. Wspaniałe arcydzieło śpiewno-dźwiękowe produkcji europejskiej

POD DACHAMI PARYŻA

W wykonaniu słynnego pieśniarza bulwarów
Alberta Prejean oraz wroczej Poli Mery
Nad program: **FLECK i FLECKIE**
Początek seansów: o g. 6, 8 i 10 wiecz.

sprawa ta wywoła zapewne ożywioną dyskusję. Tutaj przypomnieć należy, iż Polska znajduje się wśród siedmiu państw europejskich, które dysponują dla swoich centralnych stacji długimi falami, a więc falami bardzo cennymi, o które się wszystkie radjofonie starają. Wreszcie komisja techniczna rozpatrzy również sprawę kabli, które tak dużą rolę odgrywają przy międzynarodowych transmisjach. Radjofonie polską interesują specjalnie sprawy kabli francuskich i włoskich. W zależności od szybkiego przystosowania szeregu

odeinków kablowych w tych państwach, radjostuchacze polscy będą mogli słuchać takich audycji, jak transmisje przedstawień operowych ze słynnej „La Scall“, względnie z opery komicznej w Paryżu.
Cały świat radjowy z zainteresowaniem śledzić będzie przebieg obrad tej radjowej ligi narodów, która w okresie swej kilkuletniej działalności dokonała tak wielkich rzeczy dla dobra radjofonji światowej, rozwiązując skomplikowane nieraz bardzo zagadnienia ku zadowoleniu zainteresowanych broadcastingów.

POPULARNY KONCERT RADJOWY.
Rozgłoszonia łódzka „Polskiego Radja“ transmituje dzisiaj, w środę, dnia 4 lutego o godz. 17,45 z Warszawy popularny koncert pod dyr. J. Ozimińskiego, który zacznie uwerturą Mikołaja Glinki do opery „Ruslan i Ludmiła“.
Glinka (1804 — 1857) ojciec narodowej szkoły rosyjskiej wybrał poemat fantastyczny Puszkina jako temat swej opery.
W roku 1842 odbyła się premiera „Ruslana“ w Petersburgu.
Przypadkowo obecny na niej Franciszek Liszt donosi z zachwytem o powstającej szkole narodowej rosyjskiej.
Pelnokręta uwertura do „Ruslana i Ludmiły“ jest utworem wielkiej werwy i szumnej orkiestracji, grywanym często i dzisiaj jeszcze, przez orkiestry krajów zachodnich.

W. I. Z. O.

Dzisiaj, w środę, w lokalu Zrzeszenia Kobiet Żyd. W. I. Z. O. Sienkiewicza 25 odbędzie się tradycyjny wieczór **Chamisza - Asar - Biszwaf**
Przemówienie wygłosi p. Limon. Recytacje. Śpiew. Tańce. Początek o g. 9 wiecz. Wejście dla członkiń 50 gr., dla wprowadzonych gości 1.— zł.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 11,58 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie.
- 12,05 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 13,15 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin.
- 15,50 Radjokronika — wygl. dr. Marjan Stepowski.
- 16,15 Program dla dzieci z Warszawy. 1. Opowiadani Juljana Krzewińskiego pt. „Wesele w kuchni“. 2. P. Wanda Tatariewicz omówi listy od dzieci.
- 16,45 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17,15 Odczyt ze Lwowa. „Czy łowiectwo jest sportem“ — wygl. prof. Rudolf Wacek.
- 17,45 Koncert popularny w wykonaniu ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego.
- 18,45 Rozmaitości.
- 19,10 Komunikat izby przem. handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny.
- 19,25 Płyty gramofonowe.
- 19,40 Prasowy dziennik radjowy.

- 20,00 „Wśród książek“ — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. H. Mościcki.
- 20,15 Feljton pt. „Czarne i czerwone“ — wygl. inż. Tadeusz Zamoycki.
- 20,30 Koncert ze Lwowa.
- 21,10 Kwadrans literacki „Caerpraemons“ — nowela Maksymilja na Weroniceza.
- 21,25 Dalszy ciąg koncertu ze Lwowa.
- 22,00 Feljton pt. „Dzieje afisza“ wygl. p. J. Sokolich-Wroczyński.
- 22,35 Komunikaty: meteor., policyjna, sportowy oraz muzyka taneczna z Warszawy.
- 22,35 Komunikaty z międzynarodowych zawodów hokejowych w Krynicy.

- ### AUDYCJE ZAGRANICZNE
- Wrocław (321) i Gliwice (253)
22,50 Koncert (Suita na smyczki Lully'ego, Suita Telemana, Concerto grosso Vivaldiego).
 - Stuttgart (360)
21,15 Koncert (Uwertura Glucka Symfonia C-moll Haydna, Pieśń wędrowca Mahlera).
 - Kalundborg (1153)
22,25 Muzyka kameralna na instrumenty dęte (Suita taneczna Rameau, Kwintet Es-dur Mozarta)
 - Paryż (1724)
21,45 „Potępienie Fausta“ Berlioz.
 - Ryga (524)
19,03 Operetka Lehara „Wesoła wdówka“.
 - Wiedeń (516)
21,35 Popularne uwertury.
Bukareszt (394)
21,15 Recital skrzypcowy.
Sztokholm (435)
20,30 Recital fortepianowy (Utwory Bacha, Skrijabina i Szopena)

AUDYCJA DLA NAJMŁODSZYCH
Dzisiaj, w środę, dnia 4 lutego o godz. 16,15 — 16,45 czeka najmłodszych radjostuchaczy wesoła historyjka, która opowie znany dzieciom i lubiany przez nie, artysta dramatyczny, p. Juljan Krzewiński.
Będą to zaślubiny łyżki z widelcem, w których wezmą udział rondo, durszlaki, patelnia, słowem — „Wesele w kuchni“.
Na zakończenie audycji p. Wanda Tatariewicz omówi listy od swych pociech, w których udzieli im życzliwych rad na gnębiące ich troski i kłopoty.

Bokerskie mistrzostwa Łodzi

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się zawody bokerskie o mistrzostwa indywidualne klubów i ze względu na znaczną liczbę startujących potrwa kilka dni. W dniu dzisiejszym zawody odbędą się w sali klubu Widzewskiej Manufaktury.

Gry sportowe w Pabjanicach

Drużyna koszykówki męskiej Hasmonci rozegrała mecz towarzyski w Pabjanicach z drużyną Kruschendera. Mecz ten zakończył się zwycięstwem łodzian w stosunku 20:12. Gospodarze wystąpili w osłabionym składzie, gdyż w ostatniej chwili zmuszona była zbierać swych graczy z powodu zbyt późnego przyjazdu Hasmonci. W koszykówce żeńskiej zwyciężyła drużyna Kruschendera w stosunku 8:4.

„Wima” zwycięża „Kruschender”

w meczu zapasniczym

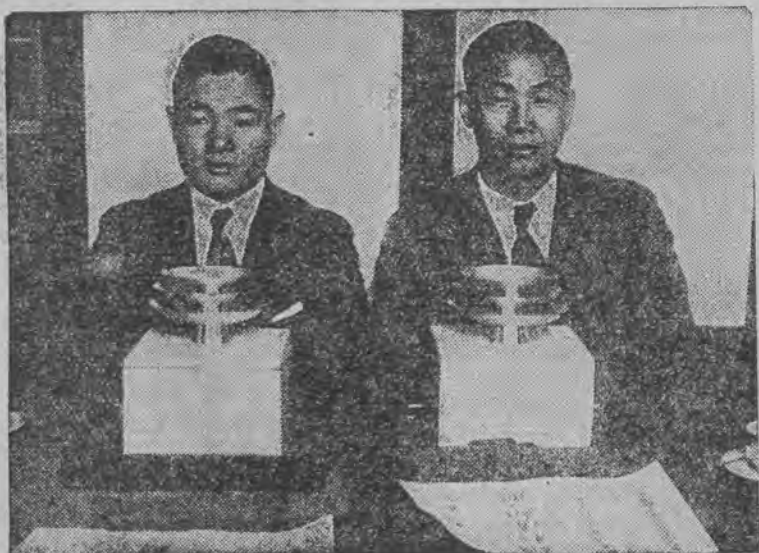
W Pabjanicach odbył się mecz zapasniczy pomiędzy drużynami Widzewskiej Manufaktury i Kruschendera, który zakończył się zwycięstwem Widzewskiej w stosunku 10:6. Powszechnie wyniki przedstawiają się następująco: w wadze muszej Skupień przegrywa do Fałckiego, w koguciej Lange zwycięża Ginberga, w piórkowej Majer pokonał Gąsiorowskiego, w lekkiej Rasata pokonał Jeziorka, w półśredniej Kubik pokonał Fiszera, w średniej Zalewski uległ Sulatanowi, w półciężkiej Militowski przegrał do Stęperskiego, w ciężkiej Kosowski pokonał Łęczyńskiego. Poza to w lekkiej wadze Pachno zwyciężył Perkę.

Zawodnicy wymienieni na pierwszym miejscu należą do Widzewskiej Manufaktury. W drużynie Kruschendera wystąpił zawodnik Makabi, Ginberg.

Dwa zwycięstwa Jutrzenki w Pabjanicach

W Pabjanicach rozegrano mecz ping-pongowy pomiędzy drużynami Kruschendera i Jutrzenki które przyniosły zwycięstwo Jutrzence w stosunku 7:3. Drugi swój mecz Jutrzenka rozegrała z Makabi. I w tym wypadku zwyciężyła Jutrzenka w stosunku 6:4.

Słynni lotnicy japońscy



Azume i Yoshiwara otrzymali w podarunku od cesarza japońskiego komplety naczyń do wina i honorowe dyplomy.

Polska wchodzi do finału!

Olbrzymi zjazd. -- Wrażenia i nastroje. -- Wspaniała organizacja turnieju. -- Przygoda szwedzkiej ekspedycji. -- Mgła londyńska dla Anglików

(Od specjalnego korespondenta „Głosu Porannego“)

KRYNICA, 1 luty. — (Od specjalnego korespondenta „Głosu Porannego“)

Sympatyczna Krynica, jakby za dotknięciem różdżki czarodziejkiej, przybrała wspaniałą, odświętny wygląd. Główne ulice, stadion, i hotele ozdobione są sztandarami wszystkich państw świata, koło stadionu widnieje brama tryumfalna i świecą różnokolorowymi lampkami olbrzymie choinki aż hen pod niebo. A na ulicach i w lokalach słyszy się barwną mieszaninę wszystkich języków świata, a wiele par pki odmiennie porozumiewa się z radosnym uśmiechem... na mię.

Wszystko to dzieje się oczywiście z okazji mistrzostw świata hokeja na lodzie. Zjazd jest istotnie wspaniałą. Dziesięć państw Europy i Ameryki przy stało swe najlepsze drużyny do walki o prymat świata. Stąd dziennikarzy, w tem przeszło 40 zagranicznych, obsługujących wszystkie pisma i agencje świata, obserwuje walkę i dzieł się żywo wiadomościami, wrażeniami i plotkami.

Głównym punktem zainteresowania jest drużyna Stanów Zjednoczonych, która według powszechnego mniemania ma w tym roku ogromne szanse wyrwania tytułu mistrza z rąk niezwalczonej dotychczas Kanady. Kanadyjczycy oczywiście nie wątpią w siebie, ale nie wiadomo co zgotuje los.

Niemniej omawiana jest sprawa, kto zdobędzie tytuł mistrza Europy. Największe szanse mają Szwecja i Czechosłowacja, choć i Polska będzie miała w tej sprawie niejedno do powiedzenia. Najpewniejsi swego są szwedzi, gdyż po przyjeździe drużyny do Krynicy, gdy siedli do sanek, pierwsze sanie z kierownikiem ekspedycji nie chciały ruszyć z miejsca. Okazało się, że koń zgubił podkowę i nie chciał gnać na bosaka. Kierownik ekspedycji szwedzkiej wychylił się i natychmiast znalazł zgubioną podkowę. Tak szczęśliwy omen oczywiście natężył szwedów niezachwianą pewnością, że zdobędą mistrzostwo.

W sobotę popołudniu otwarto XVIII kongres między narodowej federacji hokeja lodowego. W imieniu rządu Rzeczypospolitej witał gości wice-minister Beck, poczem zebrani ustalili plan rozgrywek mistrzowskich i dokonali losowania zawodów. Następnego dnia kongres został zakończony.

Organizacja zawodów pod każdym względem wspaniała. Dość powiedzieć, że sekretarz amerykańskiego komitetu olimpijskiego zimowej p. Blix wyraził wątpliwość, czy Ameryce uda się postawić organizację na tak wysokim poziomie.

Charakteryzuje ten nastrój również stworzony ad hoc kawał: mianowicie w czasie walki Anglików z Austriakami spadła nagle na boisko gęsta mgła. Na to jeden z gości zagranicznych zauważył, że jest to szczyt organizacji zawodów, gdyż Anglikom dostarcza się... prawdziwą mgłę londyńską.

ek.

Trzeci dzień turnieju krynickiego nie przyniósł żadnych niespodzianek. Przed obiadem rozegrano spotkanie o puchar pocieszenia ufundowany przez ministra Zaleskiego, między

Węgrami a Anglią

zakończony wynikiem 3:1 (2:1, 1:0, 1:0).

W pierwszej tercji węgry wykazują większą aktywność i atak ich często przebywa pod bramką angielską. Anglicy przychodzą do siebie dopiero w drugiej tercji, lecz niedyspozycja strażowa nie pozwala na zmniejszenie wyniku cyfrowego.

Odpadłe wczoraj drużyny Austrii i Polska rozegrały po obiedzie spotkania kwalifikacyjne o wejście do finału.

AUSTRIA — RUMUNJA 7:0 (4:0, 0:0, 3:0)

Zwycięstwem swem zakwalifikowała się Austrija do finałowych rozgrywek. Przez cały mecz wybitną przewagę ma Austrija, która w równych odstępach czasu zdobywa cztery bramki. W drugiej tercji zmęczeniu austriacy odpoczywają, zaś słabi technicznie Rumuni starają się uzyskać honorowy punkt.

Mimo tak wysokiej porażki Rumuni wykazali znaczną poprawę od wczorajszych rozgrywek. Z drużyny zwycięzcy wyróżnił się Takter.

Sędziował b. dobrze p. Czapski (Polska).

POLSKA — FRANCJA 2:1

Mecz powyższy miał przebieg niezwykle dramatyczny i rozstrzygnięty został dopiero po 10 min. dogrywek. Polacy przez cały mecz przeważali nad gośćmi technicznie, zawiedli natomiast strażowo i w szybkości. Bramkę dla Polski zdobywa w pierwszej tercji Kowalski z ładnego przeboju. Rewanżuje się w 8 min. trzeciej tercji Quarrja. Gra była przez cały czas nerwowa i chaotyczna. Decydującą bramkę w rozrywce uzyskuje ze strzału skrzydłowego Tupalski. Polska wystąpiła w następującym składzie: Stogolski, Sokołowski, Kowalski, Tupalski, Schabiński i Krygier.

Po trzydniowych zmaganiach do finału weszły następujące drużyny: Kanada, USA., Czechosłowacja, Szwecja, Austria i Polska.

Mistrzowski skok



Recknagel skacze na nartach na odległość 71 metrów.

P. Buckley zwyciężył w motocyklowym raidzie Unionu

W dwudniowym motocyklowym raidzie, zorganizowanym staraniem S. S. Union, na trasie Łódź — Kalisz — Łódź (225 klm.) wzięło udział 15 zawodników. Trasa raidu była dość uciążliwa, lecz dzięki sprzyjającym warunkom atmosferycznym i dobrej formie zawodników, zdołali oni zakończyć raid w przepisowym czasie, uzyskując niezłe wyniki.

Po ostatecznym obliczeniu komisja sędziowska podzieliła nagrody w sposób następujący:

Nagrodę nadzwyczajną ufundowaną przez p. Dietla zdobył p. Buckley jun. za najlepszy wynik dnia.

MASZYNY Z PRZYCZEPKAMI.
Pierwsza nagroda p. Buckley jun. (Union) B. S. A. — 500.
Druga nagroda p. Goldberzanka (Union) B. S. A. — 350.

Trzecia nagroda p. Nestler (Union) Tornatz — 600.

MASZYNY BEZ PRZYCZEPEK.
Pierwsza nagroda p. Dąbrowski (Legja) B. S. A. — 500.
Druga nagroda p. Matz (Union) B. M. W. — 500.
Trzecia nagroda p. Bocha (Legja) Exelsior — 350.

Koniec rządów p. Mallowa w Polskim kolegium sędziów piłkarskich

W dniu onegdajszym odbyło się w Warszawie w lokalu zw. związków walne zgromadzenie Polskiego kolegium sędziów piłki nożnej. Zebraniu przewodniczył kpt. Usarz. Sprawozdanie ustępującego zarządu, złożone przez prez. p. Mallowa, podane zostało dość ostrej krytyce ze strony delegatów Krakowa. W konsekwencji jednak udzielono absolutorjum władzom ustępującym.

Wybory nowych władz dały wynik następujący: prezesem wybrany został p. inż. Przewor

ski przez aklamację, wiceprezesem por. Decowski przez aklamację, członkami zarządu mjr. Budzynowski i Mosiński z Warszawy, oraz Rutkowski z Krakowa i Hanke z Łodzi. Do komisji rewizyjnej wybrani zostali kpt. Usarz, Tomaszewski i mir. Picheta. Sprawa sędziowania na zawodach ligowych przez sędziów miejscowych przekazana została do załatwienia nowemu zarządowi w porozumieniu z zarządkiem ligi i P. Z. P. N.

Dwa kartele w przemyśle łódzkim Zrzeszenie jedwabników i konwencja producentów tkanin bawełnianych reguluje warunki sprzedaży

Jak już donosiliśmy, przed paru tygodniami zainicjowane zostały przez szereg firm przemysłu jedwabnego pertraktacje w celu utworzenia konwencji, której zadaniem byłoby uzgodnienie stosunków w przemyśle wyrobów jedwabnych.

Zawarcie tej konwencji stało się koniecznością wobec ciężkiej sytuacji przemysłu oraz konkurencji drobnego przemysłu jedwabnego, który, nie posiadając warsztatów pracy ani nie opłacając żadnych podatków i świadczeń, począł wypierać z rynku przemysł, oparty na zdrowych i solidnych podstawach. Wobec tego stosunkowo szybko sfinalizowane zostały rokowania, w wyniku których utworzono „Zrzeszenie polskich fabryk materiałów jedwabnych” z siedzibą w Łodzi.

Do pierwszych zadań nowej konwencji należało ustalenie warunków w wykonaniu i farbiarniach mater. jedwabnych przez zawarcie umowy lub porozumienia, unormowanie stosunków z dostawcami

surowców i odbiorcami a wreszcie akcja w sprawie obrotu uszlachetniającego.

Sprawa cen i warunków sprzedaży nie została objęta porozumieniem i pozostawiona in-

dywidualnemu traktowaniu poszczególnych firm.

Jako drugi etap swej działalności zrzeszenie uważa unormowanie produkcji materiałów jedwabnych i postawienie jej

na odpowiednim poziomie.

Prezesem zarządu zrzeszenia jest p. Edward Babiacki, a jako założyciele zrzeszenia figurują pp. Herman Schulte, Karol Rejsfeld i H. Szapował.

Producenci tkanin bawełnianych zrzeszeni w Stowarzyszeniu fabrykantów przemysłu włókienniczego w Łodzi postanowili doprowadzić do uzgodnienia stosunków kredytowych w branży tej panujących.

Wobec ogromnej rozbieżności, jaką stosowali poszczególni fabrykanci przy udzielaniu odbiorcom kredytów, postanowiono w pierwszym rzędzie utworzyć konwencję, celem uregulowania warunków sprzedaży, któreby obowiązywały wszystkie bez wyjątku firmy, do konwencji tej należące.

W sprawie tej producenci tkanin bawełnianych zrzeszeni w Stowarzyszeniu fabrykantów przemysłu włókienniczego w Łodzi, odbyli już kilka posiedzeń, przy udziale firm dotychczas do Stowarzyszenia nie należących, w wyniku których postanowiono opracować szczegółowe warunki konwencji, z których w pierwszym rzędzie wymienić należy punkt, dotyczący ustalenia czasokresu kredytów udzielanych przez producentów odbiorcom. (ag)

Ulgi przy eksporcie włókienniczym

Zwrot cła przy wywozie został znacznie rozszerzony

Jak już donosiliśmy na skutek energicznej interwencji związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim przedłużony został termin, obowiązujący zwrotu cła przy wywozie wyrobów włókienniczych o 9 miesięcy t. j. do dnia 31 grudnia 1931 roku włącznie.

Projekt nowego rozporządzenia, które ukaże się w jednym z najbliższych numerów „Dziennika Ustaw” został już opracowany i wejdzie w życie z dniem 1 kwietnia.

W rozporządzeniu tem zosta-

nie zniesiona klauzula, na podstawie której dotychczas mogły korzystać ze zwrotu cła jedynie artykuły bezpośrednio wywożone do państw odbiorczych.

Nowe rozporządzenie przewidywa, iż następujące towary, dla których zwrot cła został ustalony jedynie od barwników i chemikalii, korzystać będą ze zwrotu cła: tkaniny wełniane barwione, półwełniane barwione, półjedwabne barwione, z jedwabiu sztucznego barwione, dywany i chodniki z juty barwione, dziane półjedwabne barwione, odzież wełniana, bawełniana i półjedwabna barwiona oraz materiały filcowe wełniane i metrowe barwione.

Ze zwrotu cła korzystają również towary, dla których zwrot cła został ustalony od przędzy względnie od barwników i chemikalii, a mianowicie: tkaniny bawełniane, wełny bawełniane prążkowane i wzorzyste, aksamity bawełnia-

ne gładkie, materiały bawełniane dziane metrowe, gotowe wyroby bawełniane dziane bez dodatków, gotowe wyroby bawełniane dziane z dodatkami tkanin, guzików i t. p., firanki bawełniane i tiul bawełniany.

Jednocześnie w związku z tem rozporządzeniem przygotowano projekt obwieszczenia, uprawniającego nadal związek eksportowy przemysłu włókienniczego w Łodzi do wystawiania zaświadczeń w zakresie wszelkich towarów, korzystających przy wywozie ze zwrotu cła.

Kalendarzyk podatkowy na miesiąc luty

7 lutego upływa termin wpłaty przez pracodawców podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę;

15 lutego opłaty miesięczne podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w styczniu przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I — V kat., a prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

15 lutego mija termin składania zeznań o obrocie za rok 1930 przez wszystkie przedsiębiorstwa I i II kat. handlowej oraz od I do V kat. przemysłowej.

Niezłożenie zeznania oprócz kary pozbawia prawa złożenia odwołania.

W zeznaniach winien być podany osobno obrót podlegający pełnej i osobno — zmniejszonej stawce podatkowej.

Bliższych informacji udziela Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi, Piotrkowska 73.

28 lutego upływa termin ulgowy dla miesięcznych wpłat podatku przemysłowego;

28 lutego upływa termin płatności nowej raty podatku majątkowego.

Odroczenie wypłat firmy „Lorentz i Hauk”

W dniu wczorajszym wpłynęło podanie właścicieli firmy „Lorentz i Hauk” przy ul. św. Anny nr. 25 o odroczenie wypłat. Firma istnieje od roku 1922 specjalnością przedsiębiorstwa jest wyrób przędzy zgrzebnej i wigonjowej. Zatrudnia ona 115 robotników i pracowników, a ostatnio wobec kryzysu gospodarczego znalazła się w takim stanie, iż przewiduje, że w niedalekiej przyszłości nie będzie mogła honorować swych zobowiązań.

Plan sanacji przewiduje spłatę wierzycieli w miarę realizacji aktywów.

Rata ta wyznaczona została przez min. skarbu dla II i III grupy kontyngentowej w wysokości 0,3 proc. od wartości majątku.

Nadwyżki już wpłacone zaliczy się na pokrycie innych należności.

30-procentowy spadek obrotów

charakteryzuje życie gospodarcze stolicy (Od warszawskiego sprawozdawcy gospod. „Głosu Porannego”)

W pierwszym wydanym przez izbę przemysłowo-handlową w Warszawie biuletynie o sytuacji gospodarczej okręgu za grudzień ub. r. znajdujemy charakterystykę handlu włókienniczego, która świadczy o bardzo ciężkiej sytuacji, w jakiej znajduje się ten dział naszej wymiany zwłaszcza w stolicy.

W handlu włókienniczym okres sprawozdawczy wykazał silną niżkę obrotów i oceniany jest jako wyraźnie deficytowy; niżkę tę od czuł przedewszystkiem handel hurtowy, w którym zmniejszenie sprzedaży znacznie przekraczało w niejednym wypadku połowę tego, co stanowi normalne targi grudniowe. Również w detalu obroty spadły znacznie. Handel świąteczny zaznaczył się redukcją do 30 proc. a na wet większą. Szczególnie charakterystyczną cechą w handlu włókienniczym było silne obniżenie rentowności obrotów wskutek znacznego spadku cen w drugiej połowie ubiegłego roku, co wywołało duże straty na zapasach towarów zakupionych po wyższych cenach. Wypłacalność ogólnie pogorszyła się.

Warto zauważyć, że handel konfekcyjny odczuł redukcję obrotów przedświątecznych stosunkowo w mniejszym stopniu; dochodziła ona do 20 proc. W branży tej był przedewszystkiem popyt na artykuły

tańsze, co odbiło się na zmniejszeniu rentowności obrotów.

Ogólne obroty obuwiem zmniejszyły się w granicach od 10 — 20 proc. w porównaniu z r. 1929. Ruch przedświąteczny był znacznie słabszy od zeszłorocznego; poszczególne firmy zaczęły stopniową likwidację sprzedaży ratalnej ze względu na wzrastającą ilość protestów.

Naogół sytuacja gospodarcza w okręgu izby warszawskiej doznała w miesiącu grudniu ub. r. dalszego znacznego pogorszenia. Prawie we wszystkich gałęziach, reprezentowanego w okręgu izby, przemysłu dało się zaobserwować silne zmniejszenie rozmiarów wytwórczości, pociągające za sobą zaostrenie sytuacji na rynku pracy; liczba bezrobotnych w grudniu wyniosła w całym państwie 287265 (z tego Warszawa 16530), co w stosunku do listopada oznacza wzrost 75347 (Warszawa 2913).

Spadek siły nabywczej ludności, w szczególności sfer rolniczych, odbił się b. ujemnie na handlu, który w grudniu rejestruje dalsze przeciętnie 20 — 30 proc. skurczenie się obrotów; okres przedświąteczny naogół nie przyniósł spodziewanego ożywienia.

W stanie wypłacalności nastąpiło znaczne pogorszenie. Liczba za-

protestowanych w grudniu weksli wyniosła w całym państwie ogółem 453284 (listopad 399439, wrzesień 416926) wartości 118,257,000 zł. (listopad 106,140,000, wrzesień 102,417,000 złotych); na okręg izby przypada 115,778 weksli wartości 33,984,000 zł. co w stosunku do listopada oznacza pod względem ilościowym wzrost 14 proc., pod względem wartościowym wzrost 11 proc. Odsetek zaprotestowanych weksli w Banku Polskim wyniósł 4,12 proc. (listopad 4,22 proc.).

Należy dodać, że, jak stwierdza w ostatnim swoim biuletynie instytut badania koniunktur gospodarczych i cen, w przemyśle włókienniczym nastąpiło silne skurczenie się obrotów, przewozy bowiem kolejowe tkanin spadły z 81,6 w listopadzie do 62,2 w grudniu. Wreszcie instytut uzależnia ukończenie procesu kurczenia się obrotu i ograniczenia wytwórczości, co mogłoby mieć miejsce w najbliższych miesiącach, od równowagi cen.

Zarówno biuletyn instytutu jak i warszawskiej izby świadczą o powadze sytuacji, domagającej się nadzwyczajnych środków, które powinny być stosowane zarówno przez rząd jak i społeczeństwo.

M. G.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,9925
4 proc. pożycz. inwestyc. sprzedaż 96,— kupno 95,—
Bank Polski sprzedaż 153,— kupno 152,—
Tendencja utrzymana.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA
Dolary 8,90%
CZEKI
Kopenhaga 298,65
Londyn 43,33%
Nowy Jork — czek 8,915
Nowy Jork — kabel 8,924
Paryż 34,9725
Szwajcaria 172,35
Wiedeń 125,42
Włochy 46,72
Berlin 212,14

AKCJE

Polski 152,25
Zachodni 70,—
Lilpop 20,—
Starachowice 11,—
Handlowy Warsz. 106,—
Sole 90,—
Modrzejów 8,—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY

ZASTAWNE
3 proc. budowlana 50,—
inwestycyjna 94,75
Dolarówka 48,—
6 proc. dol. 1926 r. 68,—
8 proc. B. G. K. 94,—
4 i pół proc. ziemskie zł. 52,50
8 proc. B. G. K. budowlane 93,—
5 proc. m. Warszawy 57,75

Upadłość

firmy „B. P. Lewkowicz”

W dniu wczorajszym ogłoszono upadłość firmie „B. P. Lewkowicz” — sprzedaż manufaktury, gawderoby i przędzy przy ul. Piotrkowskiej nr. 62, na żądanie dwóch wierzycieli, w imieniu których wystąpił adw. Keinerman. Lewkowicz dopuścił do protestu sześć weksli z własnego wystawienia na ogólną sumę 4,840 zł., wystawionych ze wybrany towar.

Kuratorem mianowany został adw. Tadeusz Klinger, a sędzią komisarzem sędzia handlowy Paweł Szulc. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 15 maja 1929 r. i upadłego oddano pod kuratelę państwa.

Drobnostki z krainy dolara

Liczba 13 jest wszędzie tępiąca. Znaleźć ją można tylko w kalendarzu. 13 piętro nazywa się 12a. Tylko w jednym samochodowym warsztacie reparacyjnym znalazłem plakat: „Nasz wydział kredytowy znajduje się na trzynastym piętrze“.

Taksówki podjeżdżają natychmiast na wezwanie, ale włączają licznik dopiero wtedy, gdy pasażer wsiada. Gdy kierowca zmylił drogę, to natychmiast odstawia licznik i włącza go dopiero wtedy, gdy znalazł właściwy dalszy ciąg route'y.

Program radiowy trwa 24 godziny. Zapomocą każdego aparatu można słyszeć siedem stacji, przyczem żadna z nich w najmniejszym stopniu nawet nie przeszkadza innym. Co tydzień na jednej z fal nadawany jest wieczór zagadek muzycznych: Speaker zapowiada błędnie wykonywane utwory, a następnie rozdzielane są nagrody za podanie właściwych tytułów kompozycji.

W niektórych restauracjach leżą na stołach małe pudełeczka zapałek dla pań. Poszczególne zapałki są pomadkami do warg.

W jednym z domów towarowych, sprzedających swe artykuły na raty, widnieje plakat: „Jedyną rzeczą, którą powinienś zabrać ze sobą, przychodząc do nas, jest uczciwa twarz!“

Na szosie wyjazdowej wielu miast umieszczono przez całą szerokość drogi tablice: „Sorry to go? Come again!“ (Niechętnie wyjeżdżasz? Wróć do nas!“)

Przed wielkimi domami towarowymi i teatrami stoją chłopcy w białych kitlach, którzy odstawiają każdy przybywający samochód na plac postojowy. Gdy się wychodzi z powrotem na ulicę, oddaje się otrzymany numer kontrolny, a po chwili samochód stoi już przy drzwiach do dyspozycji.

Do willi, w której właśnie większe towarzystwo raczy się za-

kazanym alkoholem, przychodzi policjant, salutuje uprzejmie, prosi na stronę właściciela willi i szepta mu na ucho:

— Pański dostawca przemyczonego alkoholu oszukuje pana. Chciałbym panu polecić znacznie tańszego!

Kto jest dobrze zapisany w policji ruchu, otrzymuje drukowaną kartę, którą się wykazywać może przy konfliktach z policjantami. Nadruk na tej karcie brzmi: „Kolego, to jest mój przyjaciel. Daj mu pokój!“

Sądowictwo: W sądzie, rozpatrującym przekroczenia przepisów o ruchu kołowym, odpowiada się przed ławnikami, których tuż przed rozprawą prosto sprowadzono do sądu z ulicy.

Kto samochodem przejeżdża dziecko, ten od razu idzie do więzienia. Na takie wyroki wogóle niema apelacji. Dziecko nigdy nie jest winne...

P. Morgan.



PODNIESIE

przedsiębiorstwo najbardziej zachwiane, każdy, rozumiejący potrzebę reklamowania się przez akwizycję ogłoszeń —

FUCHSA

Piotrkowska 50. tel. 121-36.

Najpopularniejsza gwiazda filmowa świata, niezapomniana partnerka Chevaliera, uroczyste zjawisko ekranu dźwiękowego

JEANETTE MAC DONALD

w otoczeniu
wytwornego **JAMESA HALL**
i przemilęgo **JACKA OECKIE**

zachwyli miłośników kina gra w arcywesołej farsie p. t.

WYSPA ZATOPIONYCH SERC

Kapitałne, pocieszne i rozrzuwające do łez sytuacje

Premjera jutro w T. S. „CASINO“

WYPOZYCZALNIA KSIĄŻEK „Renaissance“
Nowo Cegielniana 6, tel. 119-14
Piotrkowska 60.

Poleca same nowości
Abonament zł. 1.80

Poradnia WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-58
czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11-12) przyjmuje
2-3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9-2 pp,
leczenie chorób
wanerycznych i skórnych

Dr. med. Z. DATYNER
UROLOG
Piramowicza 2 tel. 148-95
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych
Godz. przyjść od 9-10 i 6-8 w.

Do akt. Nr. 1838-30.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Stefan Zajkowski zam. w Łodzi, przy ul. Traugutta nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 lutego 1931 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 85 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „Kalecki i Sp.“ składających się masyżyny do pisania, biurka i szafy oszacowanych na sumę zł. 450.— Łódź, 30.1.31 r. Komornik S. Zajkowski

Do akt. Nr. 12/31.
Obwieszczenie
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Adam Jaroszyński, zam. w Łodzi, przy ul. Piramowicza 5 na zasadzie art. 1030 U. P. cywiln., ogłasza, że w dniu 11 lutego 1931 od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej 18 odbędzie się licytacja ruchomości należących do Szosła Czernitowskiego i składających się z 2 szaf i 2 maszyn do szycia oszacowanych na sumę zł. 450.— Łódź, 17.1.1931 r. Komornik Adam Jaroszyński

Do akt. Nr. 126-1931 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Adam Łagodziński zam. w Łodzi przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 60 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Reginy Szattan i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 560.— Łódź, 16/1 1931 Komornik A. Łagodziński

Do akt. Nr. 126-1931 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Adam Łagodziński zam. w Łodzi przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 60 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Reginy Szattan i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 560.— Łódź, 16/1 1931 Komornik A. Łagodziński

Do akt. Nr. 126-1931 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Adam Łagodziński zam. w Łodzi przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 60 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Reginy Szattan i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 560.— Łódź, 16/1 1931 Komornik A. Łagodziński

Do akt. Nr. 126-1931 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Adam Łagodziński zam. w Łodzi przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 60 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Reginy Szattan i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 560.— Łódź, 16/1 1931 Komornik A. Łagodziński

Do akt. Nr. 126-1931 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Adam Łagodziński zam. w Łodzi przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 60 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Reginy Szattan i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 560.— Łódź, 16/1 1931 Komornik A. Łagodziński

Do akt. Nr. 126-1931 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Adam Łagodziński zam. w Łodzi przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 60 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Reginy Szattan i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 560.— Łódź, 16/1 1931 Komornik A. Łagodziński

Do akt. Nr. 126-1931 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Adam Łagodziński zam. w Łodzi przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 lutego 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 60 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Reginy Szattan i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 560.— Łódź, 16/1 1931 Komornik A. Łagodziński

Beczki dębowe
po farbie drukarskiej do sprzedania.
Wiadomość: „Głos Poranny“ Piotrkowska 101

LECZNICA
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich Cynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowe, elektryzacja, Roentgen saczenie, anaiay (moczu, kału krwi, płwocin, wydelelin itd.) Operacje, opatrunki. Leczenie żył ków zastrzykami. Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 złote.

Doktor WOLKOWYSKI
przeprowadził się na ul. Cegielnianą 36 tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
LECZENIE ŚWIATEM, DJATERMIA
(lampa kwarcowa)
Badanie krwi i wydelelin. Przyjmuje od 8-2 i od 6-9. w niedziele i święta od 6-1. Dla pań od 6 do 7 po poł. oddzielna poczekalnia.

Dr. med. N. ROZEN
STOMATOLOG
choroby szczęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d. Regulacja zębów.
Roentgenodjagnostyka.
Andrzeja 7. Tel. 216-57.
Godz. przyj. od 3-7.

KINO-TEATR SPÓŁDZIELNI
Sienkiewicza 40.

Dzisiaj i dni następnych!
Czarująco-uroczą, kusząco ponętą **Jenny Jugo**
W Szponach djablicy

podbiła serca całego świata w swym najnowszym filmie pt. dramat miłosny z życia przemysłowców na tle walk trzech mężczyzn o zachwycającą kobietę... którym jest Jenny Jugo. Sensacyjne sceny! Pośiąg za przemysłowcami! Bójka kobiet!

Do akt. Nr. 16 | 31
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Tomasz Chorzeński zamiesz. w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 lutego 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 13 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ignacego i Marii małż. Staniczkich i składających się mebli i radio aparatu oszacowanych na sumę zł. 800.— Łódź, d. 7.1.31. Komornik T. Chorzeński

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ I TOALETOWEJ
Z. SZWALBE
Abs. lek. wydz. Odes. uniwers.
Łódź, Zielona Nr. 17, telefon 127-99
przyjmuje od 10-2 i od 4-8 wiecz.
Usuwanie wszelkich defektów cery i szpecących włosów, wypróbowaną, najdoskonalszą metodą.

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA“
USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI“ WARSZAWA.

Przetarg.
Magistrat m. Łodzi ogłasza publiczny przetarg na oddanie w dzierżawę na okres jednego roku części dóbr Wąwał, położonych w gminie Uniewal, powiatu Opoczyńskiego t. zw. „Błękitne Źródła“, stanowiących własność Gminy m. Łodzi, o ogólnej powierzchni 39 morgów 60 prętów.

Oferty składać należy w Wydziale Gospodarczym przy ul. Narutowicza Nr. 65, pokój 7, do dnia 18 lutego 1931 roku, godziny 12-ej, w kopertach zalakowanych z napisem „Oferta do przetargu mającego się odbyć w dniu 20 lutego 1931 roku na oddanie w dzierżawę majątku miejskiego „Błękitne Źródła“ i podaniem nazwiska oferenta i adresu.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 lutego 1931 roku o godzinie 13-ej w wyżej wspomnianym Wydziale, gdzie uprzednio można zapoznać się z warunkami dzierżawy.
Magistrat m. Łodzi.

Dzieła Sztuki.
Kupuję, sprzedaję, szacuję, ustalę autentyczność — i konserwuję
S. WATTENBERG
Piotrkowska 82 tel. 165-92
prawa oficyna, 4 wejście, I piętro.
UWAGA: Porcelanę przyjmuje do reparaacji, zarówno wyroby z marmuru, kryształu i kości słoniowej.

Początek seansów o godz. 4 pp w soboty, niedziele i święta o g. 2 pp. Na pierwszy seans ceny miejsce po 60 gr.
Nast. program „Owoc zakazany“ W rol. gl. Albertini Tamara i R. Varne

SALA FILHARMONJI

Dziś o godz. 8.30 wiecz.

GRA

ARTUR
RUBINSTEIN

Bilety w kasie Filharmonji

HARCERSKI DANCING BAL

Bilet wstępu 7 zł.

Czwartek, 5 lutego 1931 r.

Początek o godzinie 9 wieczorem

Dla oficerów, urzędników i akademików: zł. 4.

W Sali Filharmonji W Sali Filharmonji

Zaproszenia w Związku Harcerstwa Polskiego, Ewangelicka 9.

Kursy języka
francuskiego
metodą lingwafoniczną.

(najnowsza i najbardziej praktyczna) w kompletach i pojedynczo, urządzone przez wyb. specjalistów. Pierwsza lekcja próbna bezpłatna.

Wiadomość 225-2
Spieberg, Pomorska 40.

Doktor
KLINGER

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów.
Andrzeja 2, od 9—11 i 5—8
telef. 132-28.

W niedz. i święta od 10—12 i od 1—2 po poł. w lecznicy Piotrkowska 62

ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA
Dyrekcja Koncertów: ALFRED STRAUCH
Tel. 213-84

SALA FILHARMONJI

Wtorek, dnia 10-go lutego 1931 r. o godz. 8.30 wiecz.

3-ci Wielki Koncert Symfoniczny

DYRYGENT: BRONISŁAW
Wolfstal

SOLISTA: ZŁATKO
Balokovic

Skrzypki światowej sławy
NOSKOWSKI: Życie Narodów
BEETHOVEN: Symfonia 3-cia „EROICA”
CZAJKOWSKI: Koncert skrzypcowy

Bilety do nabycia wcześniej w Kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 rano do godz. 9-ej po poł. oraz od godz. 4-ej do godz. 7-ej wiecz.

Chorzy na raptury i różne kalectwa!!!

Pomoc i skutek bez operacji!

RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka, spowodować może powikłania kiszek i śmierć.

Specjalne lecznicze bandaż ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają skutecznie najniebezpieczniejsze i najzastęrsze raptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, leczn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce.

Swiadcstwa pochwalne wystawili Prof. Dr. R. BARĄCZ, Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI i wielu innych.

Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT, ortopeda ze Lwowa.
Łódź, ul. WOLCZAŃSKA Nr. 10, front, parter. Telef. 221-77.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych bezwarunkowo jest konieczne.
Przyjmuję ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi.

PODZIĘKOWANIE.

W. Panu Specjal. J. Rapaportowi Dyr. zakładu ortopedycznego, składam publiczne gorące podziękowanie za założenie mi specjal. leczn. gorsetu ortopedycznego Jego metody, który mi uleczył w zupełności. Groziło mi pęknięcie stosu paclerzowego z powodu garbu, a dziś jestem zdrow i do pracy zdolny.

Z poważaniem M. CYMENT.

Dr. Med. S. HALBORN
chor. dzieci
przyjmuje codziennie od 11^{1/2} do 1 ej w lecznicy „VITA”
PIOTRKOWSKA 45.

Dr. med.
Sadokierski
Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szcęk, dziąsel, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektroterapia
Ordynuje 3—7 7687
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

SALA FILHARMONJI

Poniedziałek, dn. 9 lutego o g. 8.30 w.

pożegnalny koncert
Ch. Grober

Znakomita artystka teatru „Habima”
po cenach popularnych

W PROGRAMIE:
2 jednoaktówki I. L. PERECA
„Po pogrzebie” i „Wyrzuci”

Nowe scenki uliczne
Nowe pieśni ludowe
Nowe melodie chasydskie

Bilety od zł. 1.— do zł. 5-ciu nabywać można w Kasie Filharmonji.

Przetarg.

Magistrat m. Łodzi ogłasza publiczny przetarg na oddanie w dzierżawę na okres jednego roku gruntów miejskich, położonych w gminie Łaznów powiatu Brzezińskiego o ogólnej powierzchni 40.3014 ha.

Oferty składać należy w Wydziale Gospodarczym przy ul. Narutowicza Nr. 65, pokój 7, do dnia 18 lutego 1931 roku, godziny 12-ej, w kopertach zalakowanych z napisem „Oferta do przetargu mającego się odbyć w dniu 20 lutego 1931 roku na oddanie w dzierżawę gruntu miejskiego w Rokicinach” i podaniem nazwiska oferenta i adresu.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 lutego 1931 roku o godzinie 13-ej w wyżej wspomnianym Wydziale, gdzie uprzednio można zapoznać się z warunkami dzierżawy.

Magistrat m. Łodzi.

LECZNICA
ZGIERSKA 17, tel. 116-33

Dr. Goldstein-Polak oczu 1—2
Dr. Justman nerw. 12—2
Dr. M. Kantor chirurg. 4^{1/2}—5^{1/2} święta 1—2
Dr. Papierny kobiece i ak. 11^{1/2}—1
Dr. Rakowski uszu, nosa i gar. 10^{1/2}—11^{1/2}, 2—3 i 6—7
Dr. Rozenwajg dzieci 11—12, 4—5
Dr. Różaner wener. i skór. 1—2
Dr. Wajnberg wewn. 1—2, 6—7
A. Grodzieńczyk lek.-dent. 3—7
Dr. Stupel Gab. Roentg. 12—2, 4—6

Gabinety wenerologiczne
czynne codz. od 1—2 pp.

KLINIKA
Polożniczo-chirurgiczna
„SANATO”
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
OPIEKA LEKARSKA
nad matką i dzieckiem.

CENY PORODU
na II-jej klasie wraz z zabiegami
200 zł.

Oddział chirurgiczny
D-RA MED. M. KANTORA
godz. przyjęć 1—2 p. p.

Oddział oczny
D-RA MED. J. KRAUSZA
godz. przyjęć 11—12.

Przetarg.

Magistrat m. Łodzi ogłasza publiczny przetarg na oddanie w dzierżawę na okres jednego roku wskazanych obiektów, stanowiących własność Gminy m. Łodzi, a mianowicie:

- 1) teren po wybranej glinie o powierzchni około dwóch morgów przy ul. Obywatelskiej, nadający się na pastwisko;
- 2) plac o powierzchni 1 i pół morgi przy przy zbiegu ulic Marysińskiej i Okopowej, nadający się pod uprawę;
- 3) plac o powierzchni 4 morgów przy ul. Wileńskiej, nadający się na pastwisko;
- 4) część gruntu ornego położonego na t. zw. Polesiu Widzewskim przy ul. Rokocińskiej wraz z zabudowaniami gospodarczymi i ogródkiem owocowym.

Oferty składać należy w Wydziale Gospodarczym przy ul. Narutowicza Nr. 65, pokój 7, do dnia 18 lutego 1931 roku godziny 12-ej w kopertach zalakowanych z napisem: „Oferta do przetargu, mającego się odbyć w dniu 20 lutego 1931 roku na oddanie w dzierżawę placów miejskich, położonych w obrębie m. Łodzi, i podaniem nazwiska oferenta i adresu.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 lutego 1931 roku o godzinie 13-ej w wyżej wspomnianym Wydziale, gdzie uprzednio można zapoznać się z warunkami dzierżawy.

Magistrat m. Łodzi.

Po 20 gr.
NAJLEPSZE CIASTKA
poleca
CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1, TEL. 138-72 i 209-87

Ogłoszenia drobne

TECHNIK DENTYSTYCZNY
obznajmiony z najnowszą techniką pracy, poszukuje posady w Łodzi lub na prowincji. Odpowiedzi do „Głosu” sub „J. G.” 000—2

BULDOG
biała suka roczna czysto angielskiej rasy do sprzedania. Piotrkowska 197, m. 8. 975—2

ZAKŁAD TAPICERSKI i magazyn mebli Stanisława Gabaty, Łódź, Karola 1 posiada na składzie kompletne urządzenie pokoi sypialnych stołowych, gabinetów, saloników i pojedynczych mebli. Duży wybór otoman, kozetek, krzesel i mebli klubowych. Ceny przystępne. Na żądanie daje na spłaty. 11037—7

LOKALE
mieszkania większe — mniejsze, we wszystkich dzielnicach miasta, sklepy, wille, parcele, pokoje z klatki schodowej poleca biuro „Polruch” Al. Kościuszki 27, front, parter, telef. 141-01. 231—2

UNIEWAŻNIA SIĘ
zgubione zaświadczenie wydane przez inspektora pracy III okręgu w Łodzi Związku Zawodowemu Robotników Niefachowych, Oddział w Łodzi. 230—1

ZGUBIONO
książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Łódź oraz książkę kasy chorych na nazwisko Ryszarda Portycha, zam. Przędzalniana 50. Łaskawy znalazca zechce zwrócić Targowa 42, u portjera 220—1

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt); 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.90 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obywateli 30 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50